Rok IV. Nr 313 (1097)
ŁÓDŹ
SOBOTA
13
listopada 1948 r.
Cena 5 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER
Popularny
Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Projekt Statutu
Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej – zamieszczamy dziś na str. 3 i 4

Pierwszy zjazd
Komunistycznej Partii Albanii

TIRANA (PAP). Odbyło się tu otwarcie pierwszego zjazdu komunistycznej partii Albanii. Zjazd odbywa się w atmosferze wyjątkowego entuzjazmu całej ludności.

Dzień otwarcia zjazdu przekształcił się w święto narodowe. Nie tylko stolica — Tirana, lecz również wszystkie inne miasta Albanii przybrały odświętny wygląd.

Wszędzie widnieją transparenty, witające albańską partię komunistyczną oraz hasła pozdrawiające WKP (b), narody Zw. Radzieckiego i generalissimusa Stalina.

Sofulis
podał się do dymisji

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Aten, że wczoraj o godz. 12,30 premier Sofulis podał się do dymisji wraz z ministrami swego rządu.

Oznajmił on dziennikarzom, że misję utworzenia nowego rządu powinien otrzymać przywódca większości parlamentarnej, tj. Tsaldaris, który bawi jeszcze w Paryżu, gdzie reprezentuje rząd ateński na sesji ONZ.

Nowy poseł węgierski
przybył do Warszawy

Wczoraj przybył do Warszawy nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny republiki węgierskiej w Warszawie p. Bela Szanto.

Minister Szanto urodzony w r. 1881 bierze od r. 1900 czynny udział w węgierskim ruchu robotniczym.

Jest jednym z założycieli węgierskiej partii komunistycznej i sekretarzem Centr. Komitetu partii od r. 1919.

Uwaga akademicy

Uwaga Akademicy PPS-owcy! Dziś, w dniu 13 listopada br. o godz. 18.30 w lokalu Dzielnicy Śródmieście-Lewa, przy ul. Narutowicza 28, odbędzie się walne zebranie wszystkich studentów pepesowców.

Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym

AKADEMICKI KOMITET PPS

Kolbami i pałkami

policja paryska rozpędziła pochód
ku czci zwycięstwa w pierwszej wojnie światowej

PARYŻ (tel. wł.). PODCZAS MANIFESTACJI, JAKIE ODBYŁY SIĘ W CZWARTEK W ALEI PÓL ELIZEJSKICH W PARYŻU, POLICJA ARESZTOWAŁA OKOŁO 20 OSÓB, WŚRÓD NICH POSŁA KOMUNISTYCZNEGO, PIERRE VILLONA I L'HUILIERA, KTÓRZY W CZASIE WALKI ZOSTALI CIĘŻKO RANNI. VILLON ZOSTAŁ PO PRZESŁUCHANIU PRZEZ POLICJĘ PRZEWIEZIONY DO SZPITALA.

Z okazji rocznicy zakończenia I wojny światowej ludność paryska zorganizowała wielką manifestację na rzecz pokoju. Aleją Pól Elizejskich ciągnęły niezliczone tłumy, śpiewając Marsyliankę i Międzynarodówkę.

BARYKADY Z ŁAWEK I BARIER

Po złożeniu wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza, pochód zaczął się rozwiązywać, gdy nagle z jednej z ulic wypadły **zmotoryzowane oddziały policji**, która zaatakowała manifestujących. Uczestnicy pochodu natychmiast zbudowali barykadę z ławek i barier żelaznych, na którą policja przypuściła atak, rozpraszając manifestujących gumowymi pałkami i kolbami karabinów.

Przewodniczący zjednoczenia uczestników francuskiego ruchu oporu b. min. Farge złożył u prezydenta Republiki Auriola protest przeciwko bezprawnemu aresztowaniu 2 posłów.

KONFISKATA „CE SOIR" I „HUMANITE"

Paryski prefekt policji kazał skonfiskować czwartkowe wieczorne wydanie nadzwyczajne gazety demokratycznej „Ce Soir" pod pretekstem, że nagłówki w niej są niezgodne z podanymi wiadomościami i charakter ich „może spowodować zakłócenie spokoju publicznego".

W rzeczywistości nagłówki, które tak przestraszyły prefekta konstatowały jedynie zwięźle zbrodniczy stosunek policji francuskiej do robotników i brzmiały m. in. „Policja strzela do manifestantów na Champs Elysées" i „Kule raniły ciężko kilku robotników. — dwaj posłowie aresztowani".

Protestując przeciwko konfiskacie gazeta „Ce Soir" pisze, że fakt ostrzeliwania demonstrantów na Champs Elysées został stwierdzony bezsprzecznie i wiadomość ta podana została również przez inne gazety.

Również wczoraj numer „Humanité" został skonfiskowany. W oficjalnym komunikacie podano, że konfiskata nastąpiła z tych samych przyczyn, co konfiskata czwartkowego numeru „Ce Soir".

W związku z wydarzeniami w dn. 11 listopada i konfiskatą „Humanite" i „Ce Soir" w Paryżu panuje niezwykłe oburzenie.

Całą odpowiedzialność za zachowanie się policji ponosi minister spraw wewnętrznych Jules Moch.

PARYŻ (PAP). Francuska partia komunistyczna opublikowała protest przeciwko atakowi policji na pochód byłych kombatantów i członków ruchu oporu, na Polach Elizejskich w dniu 11 listopada.

Partia komunistyczna domagała się również zwolnienia aresztowanych podczas zajść posłów Villon i l'Huillier.

W godzinach popołudniowych posłowie Villon i l'Huillier zostali zwolnieni.

10 miln. ludzi strajkuje w Bizonii
na skutek bezwzględnej polityki kapitalistów

BERLIN (PAP). — Od północy z czwartku na piątek trwa w Bizonii 24-godzinny strajk powszechny na znak protestu przeciwko drożyźnie i pogarszającym się warunkom bytu klasy robotniczej.

Według pobieżnych obliczeń, w strajku bierze udział około 10 milionów ludzi.

Życie prawie zupełnie zamarło. Czynne są jednak szpitale i najgłówniejsze zakłady użyteczności publicznej. Dotychczas strajk ma spokojny przebieg.

Przewodniczący rady związków zawodowych w strefie brytyjskiej — Boeckler — stwierdził, że strajk jest następstwem bezwzględnej polityki kapitalistów w Niemczech zachodnich.

Polityka ta zmierza do tego, by drogą śrubowania cen wzwyż otrzymać nieusprawiedliwione zyski z reformy walutowej.

W zagłębiu Ruhry, gdzie dano sygnał do rozpoczęcia strajku, wszelka praca ustała już od godziny 22 w czwartek.

O północy we wszystkich miastach Bizonii stanęły tramwaje. Wczoraj rano nie ukazały się dzienniki. W większości miast do strajku przyłączyli się pracownicy poczty.

W dolnej Saksonii zastrajkowało 1,2 miliona pracowników. Z Hannoweru donoszą, że punktualnie o północy przerwano pracę we wszystkich przedsiębiorstwach.

Jak donosi radio hamburskie, jednoczenie bawarskich związków zawodowych, zażądało, by wyznaczony na 12 listopada 24-godzinny strajk protestacyjny w Bizonii nie ograniczał się do jednej doby, a trwał dopóty, dopóki nie zostaną uwzględnione postulaty związków zawodowych.

W Lubece strajk jest również całkowity.

W Bremie z powodu strajku powszechnego nie zostały wyładowane statki amerykańskie, które zawinęły do portu.

Strajk generalny objął również miasta Niemiec południowych.

Rzecznik rządu R. P.
o przekazaniu przemysłu Ruhry Niemcom

WARSZAWA (PAP). W odpowiedzi na pytanie korespondenta zagranicznego w sprawie przekazania Niemcom administracji przemysłu Zagłębia Ruhry, rzecznik Rządu Polskiego oświadczył na konferencji prasowej w Warszawie w dniu wczorajszym, iż Polska ostrzegała w swoim czasie przed takim rozwojem sprawy Ruhry.

Biorąc udział w **konferencji ośmiu ministrów spraw zagranicznych w Warszawie**, Polska wraz z innymi uczestnikami tej konferencji wskazała w deklaracji warszawskiej jedynie słuszne i sprawiedliwe rozwiązanie tej sprawy.

Rzecznik Rządu dodał, iż obecnie może jedynie przyłączyć się do oświadczenia prezydenta Auriola, który — jak wiadomo — w związku z decyzją przekazania przemysłu Ruhry Niemcom, oświadczył, iż **stanowi to zdradę polityczną, militarną i moralną interesów Francji.**

Z komisji politycznej ONZ

Zamiast rzeczowych rozważań
oklepane formułki delegata USA

PARYŻ (PAP). Wczoraj komisja polityczna zgromadzenia ONZ wznowiła dyskusję nad radziecką rezolucją rozbrojeniową.

Delegat USA Osborne wytoczył najrozmaitsze oskarżenia pod adresem Związku Radzieckiego i wypowiedział się za oklepaną formułą: „Najpierw atmosferę zaufania — potem rozbrojenie".

Osborne powtórzył wiele oszczerczych zarzutów przeciwko Związkowi Radzieckiemu, lecz zmuszony był przyznać, że Stany Zjednoczone rozwijają swoją produkcję wojenną.

Delegat Jugosławii stwierdził, że jedynie rezolucja radziecka, przewidująca o 1/3 redukcję zbrojeń wielkich mocarstw jest propozycją realną i oświadczył, że rezolucję tę popiera.

Delegat Polski dr Suchy potępił formułę wypowiedzi delegata USA i stwierdził, że jeżeli się pragnie przywrócenia zaufania należy właśnie przyjąć radziecką propozycję rozbrojeniową, stwarzając w ten sposób gwarancję pokoju światowego.

W dalszym ciągu debaty dr Suchy oświadczył, że większość delegacji usiłuje uniknąć dyskusji nad zasadniczym problemem rozbrojenia i **rozważa kwestie, nie mające nic wspólnego z tym zagadnieniem.**

Dowodzi to, że Stany Zjednoczone nie mają najmniejszego zamiaru poprzeć planu redukcji zbrojeń i ogłoszenia zakazu broni atomowej.

„Reprezentuję tutaj naród, który dwukrotnie za życia jednego pokolenia padł ofiarą agresji niemieckiej, naród, którego granice z Niemcami są dłuższe, niż granice innych krajów.

Oświadczam w imieniu Polski, że wielkie zaniepokojenie panuje w moim kraju w związku z planami odbudowy potężnych Niemiec.

SPRAWA DZIECI GRECKICH

Komisja polityczna ONZ jednogłośnie uchwaliła rezolucję belgijską z poprawkami radzieckimi i australijskimi, wzywającą wszystkie państwa, na których terenie przebywają ewakuowane dzieci greckie, do zwrotu ich na żądanie rodziców lub najbliższych krewnych.

Repatriacja ma nastąpić za pośrednictwem miejscowych oddziałów Czerwonego Krzyża.

Żądanie delegata greckiego, aby zwrot dzieci nastąpił również na żądanie prawnego opiekuna, zostało odrzucone z uwagi na to, że opiekunem takim mógłby być przedstawiciel rządu w wypadku gdy dziecko jest sierotą.

Nieśmiały protest Francji
na Konferencji Sześciu w sprawie Ruhry

LONDYN (PAP). — W czwartek 11 bm. rozpoczęły się tu obrady konferencji państw zachodnich, której celem ma być opracowanie statutu zachodniej komisji kontroli nad rozdziałem produkcji przemysłowej zagłębia Ruhry.

Projekt utworzenia tej komisji powstał w czasie konferencji londyńskiej sześciu państw, na której przygotowano zasady polityki zachodnich państw okupacyjnych w Niemczech

Na czwartkowym posiedzeniu delegat francuski Alphand powtórzył protest Francji przeciwko decyzji Anglosasów oddania przemysłu Ruhry kapitalistom niemieckim. Delegat francuski zaproponował jednocześnie, aby komisji kontroli, która miała zająć się jedynie nadzorem nad rozdziałem produkcji, oddana również została kontrola nad zarządem i kierownictwem przemysłu niemieckiego w Zagłębiu Ruhry.

Mimo złożenia protestu delegat francuski oświadczył, że niemniej jednak weźmie udział w dalszych obradach konferencji.

Przedstawiciele anglosascy zażądali odroczenia obrad, motywując to koniecznością zapoznania się ze stanowiskiem francuskim.

Wojska Czang-Kai-Szeka znajdują się w przededniu klęski.

Wojska powstańcze w Salonikach

PARYŻ (PAP). Zgodnie z doniesieniem agencji Elefteri Ellada, w Salonikach doszło do starć między wojskami faszystowskimi i powstańcami.

Szczególnie zacięte utarczki miały miejsce w dzielnicy Tumba.

Zbliża się chwila wyzwolenia Chin

Chaos i głód w Nankinie i Szanghaju

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że potężna armia chińskich wojsk ludowych, licząca około 500 tysięcy żołnierzy, koncentruje się na północy od stolicy Chin kuomintangowskich — Nankinu.

Agencja Reutera donosi także, że władze amerykańskie wezwały obywatela Stanów Zjednoczonych do natychmiastowego opuszczenia miasta Tien-Tsin. Specjalny statek został przygotowany dla Amerykanów, pragnących opuścić Chiny. Następny statek przybędzie do Tien-Tsinu w dniu 19 bm.

Dowódca naczelny chińskiej armii ludowej generał Czu-Teh w nadanej przez radio odezwie oświadczył, że „chwila wyzwolenia całych Chin zbliża się coraz bardziej".

W Nankinie i Szanghaju trwa w dalszym ciągu nieprawdopodobny chaos administracyjny i rozruchy głodowe. W Szanghaju cudzoziemcy oblegają wszystkie stacje kolejowe. Ewakuacja obcokrajowców rozpoczęła się również z Tien-Tsinu. Baza morska USA w Cindao przepełniona jest ewakuowanymi cudzoziemcami.

Inauguracyjne obrady Centralnego Komitetu

KCZZ staje na czele akcji

socjalistycznego współzawodnictwa pracy

WCZORAJ odbyło się w Warszawie w gmachu KCZZ posiedzenie konstytuujące Centralnego Komitetu Współzawodnictwa Pracy przy KCZZ. Przewodniczącym Komitetu został tow. WITASZEWSKI, przewodniczący KCZZ, zastępcą prz ew· tow. wicemin. SZYR.

W czasie obrad tow. Witaszewski wygłosił zasadniczy referat na temat współzawodnictwa pracy, stwierdzając na wstępie, że klasa robotnicza rozumie doniosłość zbliżającego się historycznego zjednoczenia obu partii robotniczych i dla zadokumentowania jego wagi rozwinęła socjalistyczne współzawodnictwo pracy.

Pierwszy raz świat pracy bierze na siebie konkretne zobowiązania skrócenia terminów wykonania planów produkcyjnych i dostarczenia krajowi wielkiej masy towarów ponad plan.

Związki zawodowe staną na czele fali współzawodnictwa pracy, organizując je i rozwijając. W tym celu należy opracować zadania dla poszczególnych oddziałów zespołów i brygad pracowniczych oraz zadania dla poszczególnych robotników.

Główne komitety współzawodnictwa winny zorganizować zakładowe komitety współzawodnictwa, które ożywią dotychczasową pracę i wykorzystują lepiej niż dotąd narady wytwórcze.

NALEŻY PRZENIEŚĆ NA WSZYSTKIE ZAKŁADY PRACY INICJATYWĘ KOPALNI ZABRZE-WSCHÓD.

Prawidłowy przebieg współzawodnictwa pracy uzależniony jest od szybkiego i należytego opracowania planów produkcji przez administrację przemysłową. Muszą zniknąć wszelkie błędy w planowaniu, a główne komitety współzawodnictwa pracy winny do tego się przyczynić.

W zakończeniu swego przemówienia tow. Witaszewski zwrócił uwagę na konieczność wymiany doświadczeń przodujących współzawodników, rozpowszechnienia ich metod oraz opieki nad przodownikami.

INŻYNIEROWIE I TECHNICY WINNI POMÓC PRZODOWNIKOM PRACY W ICH AKCJI I PRZENOSIĆ JĄ NA TEREN CAŁEJ GAŁĘZI DANEGO PRZEMYSŁU.

Komitety współzawodnictwa winny organizować zebrania pracowników jednego zawodu, na których przodownik pracy przy pomocy technika i inżyniera dzieliłby się swymi doświadczeniami.

Należy wydawać broszury poświęcone przodownikom i ich metodom pracy, zwiększyć propagandę ich osiągnięć.

Komitety winny organizować pomoc dla oddziałów i brygad pozostających w tyle. Jedną z metod winien być stały instruktaż organizacyjny przez przodowników.

Przodownik powinien pociągać cały zespół do większej wydajności.

DYSKUSJA, REGULAMIN I UCHWAŁY

W dalszej dyskusji zabrało głos kilkudziesięciu przedstawicieli poszczególnych Zw. Zaw. a w wyniku narad uchwalono regulamin Centr. Komitetu Współzawodnictwa Pracy przy KCZZ, który przewiduje powołanie **komisji organizacyjnej, popularyzacyjnej, techniczno-ekonomicznej, wyników i młodzieżowego wyścigu pracy.** Regulamin przewiduje, że prezydium CKWP obraduje co najmniej raz w miesiącu a plenum CKWP — raz na dwa miesiące.

Na zakończenie obrad powzięto dwie uchwały. Pierwsza z nich uznając doniosłość inicjatywy kopalni Zabrze-Wschód, co do przedterminowego wykonania planu na rok 1948 w związku z Kongresem Zjednoczeniowym partii robotniczych, zwraca uwagę zarządom głównym Zw. Zaw. i gł. komitetom współzawodnictwa pracy na konieczność:

1) dalszej mobilizacji klasy robotniczej do współzawodnictwa pracy o skrócenie terminu wykonania planu rocznego i dostarczenia krajowi setek tysięcy ton dodatkowej produkcji,

2) przeprowadzenia we wszystkich zakładach pracy narad. wytwórczych, precyzujących zobowiązania współzawodniczących, które pomogą współzawodniczącym w wykonaniu i przekraczaniu podjętych zobowiązań,

3) rozwinięcie szerokiej akcji wśród inteligencji technicznej, zmierzającej do włączenia jej do współzawodnictwa pracy i okazania przez nią pomocy współzawodniczącym robotnikom,

4) rozpowszechnienie i wykorzystanie doświadczeń oraz metod przodowników pracy wśród ogółu pracujących, przez organizowanie w przodujących brygadach wykładów przodowników pracy o ich metodach pracy oraz okazania pomocy robotnikom nie nadążającym za przodującymi i

5) otoczenia wszechstronną opieką przodowników pracy.

Druga uchwała, powzięta w związku ze zbliżającym się zakończeniem 5 etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy, uważa za wskazane wydzielenie z funduszów **na popieranie współzawodnictwa pracy 28 milionów zł na nagrody dla młodocianych przodowników pracy i młodzieżowych brygad pracy.**

Zeznania świadków poważnie obciążają

redaktora częstochowskiej gadzinówki

W trzecim dniu procesu częstochowskiego przeciwko 8 dziennikarzom kolaboracjonistom, pracującym w okupacyjnym szmatławcu. Sąd wysłuchał opinii ostatniego biegłego, red. Jacka Wołowskiego oraz zbadał większość świadków.

Red. Wołowski, mówiąc o zachowaniu się ogółu dziennikarstwa polskiego podczas okupacji, podkreślił, że zalecenie delegata na kraj zakazywało wszelkiej współpracy z Niemcami. Prawie wszyscy dziennikarze znaleźli się w szeregach ruchu oporu.

Jedną z najbardziej szkodliwych gadzinówek był właśnie „Kurier Częstochowski", ponieważ posiadał on pozory popierania go przez kler katolicki.

Po zeznaniach większości świadków, wyłoniło się powoli właściwe oblicze oskarżonych. Jest rzeczą charakterystyczną, iż żaden ze świadków nie powiedział ani jednego słowa na korzyść naczelnego redaktora „Kuriera", zdrajcy i szubrawcy, Homana.

Jaki był do niego stosunek mieszkańców Częstochowy, świadczą cztery zamachy na jego życie. Organizacja podziemna wydała na Homana wyrok śmierci. Próbowano Homana otruć podczas nadawania przez niego propagandowych audycji radiowych. Wsypano mu truciznę do herbaty. Przysłano na ślub upominek w formie papierośnicy ze stalową szpilką, na której znajdowało się cjankali.

Jeśli chodzi o pozostałych współpracowników „Kuriera", to korzystnie zeznawano w stosunku do Starosteckiego i Janiny Tomza, którzy mieli kontakty z członkami ruchu oporu, natomiast wątpliwą jest jeszcze rola Staniszów, których główni świadkowie obrony dotychczas nie stawili się do Sądu.

Po zeznaniach ostatnich świadków zabiorą głos jutro prokuratorzy i obrońcy.

Ważne zalecenie Min. Sprawiedliwości

w obronie interesów mas pracujących

Stojąc na straży praw Polski Ludowej, a tym samym strzegąc dobra społecznego oraz interesów warstw pracujących, Ministerstwo Sprawiedliwości Wydało w dniu 7 października 1948 r. zalecenie, ażeby w sprawach, wynikających z przedwojennych zobowiązań prywatno-prawnych, sądy wstrzymały się z ich rozpoznawaniem do czasu ostatecznego uregulowania zagadnienia na drodze ustawowej. Równocześnie w sprawach, rozstrzygniętych wyrokami, stosownie do tego zalecenia winno nastąpić natychmiastowe wstrzymanie wszelkich czynności egzekucyjnych, które godziły w interesy dłużników, rekrutujących się z reguły z warstw pracujących, szczególnie zaś z mało i średniorolnych chłopów.

Nadmienić należy, iż ostateczne ustawowe uregulowanie zagadnień, związanych z przedwojennymi zobowiązanami prywatno-prawnymi, znajduje się w toku opracowania.

Lekarze weterynarii FAO

przyjęli jednomyślnie wniosek polski

W dalszym ciągu obrad zjazdu lekarzy weterynarii zwołanego przez międzynarodową organizację wyżywienia i rolnictwa Narodów Zjednoczonych FAO, prof. Dalling, szef departamentu weterynarii Wielkiej Brytanii wygłosił referat na temat gruźlicy zwierząt.

W dyskusji jaka się wyłoniła po referacie prof. Dallinga zabrał głos przedstawiciel polskiego komitetu FAO prof. Bryl, który zgłosił wniosek o poddanie badaniom lekarskim obsługi obór, aby stwierdzić w jakim stopniu ludzie przyczyniają się do rozpowszechniania gruźlicy wśród bydła i odwrotnie, jaki wpływ mają zwierzęta na rozpowszechnienie gruźlicy wśród ludzi.

Wniosek prof. Bryla przyjęty jednomyślnie przez obradujących zgłoszony został na piśmie do głównego komitetu FAO.

Zgon profesora U. Ł.

W Łodzi zmarł, po przebytej operacji, Benedykt Bornstein dr. fil., prof. zwyczajny ontologii na Uniwersytecie Łódzkim, członek Łódzkiego Towarzystwa Naukowego.

Pogrzeb zmarłego uczonego odbędzie się dziś w dniu 13 bm. na starym cmentarzu ewangelickim w Łodzi.

Od Alaski do Meksyku

trwa strajk robotników portowych w USA

NOWY JORK (PAP). — Strajk robotników portowych, który wybuchł w Stanach Zjednoczonych na znak protestu przeciwko niemożliwym do przyjęcia warunkom umowy zbiorowej, rozszerzył się ostatnio na szereg wielkich portów, w tym na Nowy Jork, Boston i Filadelfię.

Strajkuje obecnie około 40 tys. ludzi. **W porcie nowojorskim przerwano pracę na 227 okrętach, które załadowane są przeważnie towarami przeznaczonymi dla Europy w ramach planu Marshalla.**

Na wybrzeżu zachodnim, od Alaski aż do Meksyku, strajk robotników portowych trwa.

Związki marynarzy, wchodzące w skład CIO (Komitet organizacji przemysłowych) oraz AFL (amerykańska federacja pracy), na znak solidarności ze strajkującymi robotnikami portowymi zapowiedziały przerwanie pracy na okrętach, stojących w portach objętych strajkiem.

Właściciele towarzystw okrętowych nie ukrywają, że strajk stanowi poważne bezpieczeństwo dla gospodarki Stanów Zjednoczonych. Dziennik „New York Herald Tribune" stwierdza, że strajk robotników portowych jest początkiem **„ciężkich przejść dla USA i krajów od nich zależnych".**

Prognoza pogody

Dziś na ogół pogodnie lub dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia przez chmury kłębiaste.

Rano miejscami mglisto. Nocą przymrozki. Maksymalna temperatura w ciągu dnia od zero stopni do plus 4.

Obszar Polski nadal znajdować się będzie pod wpływem chłodnego powietrza z północy.

Wczoraj, w górach notowano minus 9 stopni w Zakopanem, minus 9 stopni na Śnieżce, minus 12 stopni na Kasprowym Wierchu.

Podział

Żeby był syty „Krupp",
Zrobiono podział „dóbr".
Bez serca i bez uczucia,
Po prostu i oficjalnie:
Niemcy — dostały kopalnie,
Francja — gumę do żucia.
Bez ceregieli długich...
Każdemu według „zasługi".

W. BOR.

Henry Wallace ponownie stwierdza

Porozumienie między USA i ZSRR

kamieniem węgielnym trwałego pokoju

NOWY JORK (PAP). — Wczoraj rozpoczęło się w Chicago posiedzenie komitetu narodowego partii postępowej.

Sekretarz komitetu Baldwin oświadczył, iż zasadnicze zadanie partii postępowej w chwili obecnej polega na tym, aby „nawiązać kontakt z milionowymi rzeszami ludzi, którzy wypowiadają się za programem partii, ale nie byli jeszcze przygotowani do głosowania na nią".

Baldwin podkreślił, że milion wyborców, którzy oddali głos na Wallace'a, to najbardziej uświadomiona część robotników, którzy obecnie przystąpią do tworzenia partii postępowej w każdym okręgu USA.

Dalej Baldwin oświadczył, że „głosowanie przeciwko reakcyjnym członkom Kongresu przyczyniło się do zwycięstwa Trumana w czasie wyborów. Obecnie będziemy mieli możność przekonania się, **czy wybrani przedstawiciele partii demokratycznej dotrzymają swoich obietnic przed wyborczych".**

Henry Wallace w liście opublikowanym na łamach „New York Times" oświadczył, iż **porozumienie między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim jest kamieniem węgielnym trwałego pokoju,** a tzw. zimna wojna doprowadzi Stany Zjednoczone nieuchronnie do bankructwa gospodarczego i moralnego.

Wielki wybuch

w gmachu dzienników Kairu

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Kairu, podczas gwałtownego wybuchu w gmachu trzech tamtejszych dzienników zginęło 7 ludzi, a 34 osoby zostały ranne.

W gmachu tym mieściły się 2 dzienniki, wydawane w języku francuskim i dziennik angielski „Egyptian Gazette".

„Litieraturnaja Gazieta"

o wystawie polskiej sztuki w Moskwie

Organ związku pisarzy radzieckich „Litieraturnaja Gazieta" zamieszcza sprawozdanie z wystawy polskiej sztuki ludowej w Moskwie, utrzymane w niezwykle serdecznym tonie.

„Symboliczną dla całej wystawy — pisze czasopismo — jest rzeźbiona w drzewie piękna postać „Żniwiarki", zastygła nieruchomo przy wejściu do jednego z pawilonów wystawowych.

Zda się uosabia ona ciężką przeszłość kraju i tę niezniszczalną siłę, która tkwiła w najcięższych czasach w narodzie polskim. Mieniące się wszystkimi kolorami misterne hafty, malownicze stroje, kunsztowne ozdoby, finezyjnie wykonane sceny obyczajowe, pełne polotu i fantazji postacie z baśni ludowych i klechd — to wszystko dzieło rąk zwykłych kobiet ludu, dzieło rąk polskich ludzi pracy, takich samych, jak ta „Żniwiarka", spoglądająca z wysokiego postumentu.

Szczególne zainteresowanie ludności radzieckiej budzą prace warszawianki Janiny Wasiewicz, przedstawiające mieszkańców różnych dzielnic Polski. Majestatycznie wyprostowany Ślązak w tradycyjnym stroju górnika, roztańczony krakowianin z krakowianką, barczysty Kaszub, góral zakopiański z nieodzowną fajką — cała ta galeria postaci, mimo różnic regionalnych, od zwierciedla dumny, nieugięty charakter utalentowanego narodu polskiego i wspaniałą polską kulturę ludową, zdradzającą wyraźne pokrewieństwo z kulturą innych narodów słowiańskich.

Obecnie, kiedy w nowej demokratycznej Polsce Ludowej stworzone zostały wszystkie możliwości dla rozkwitu wolnej i niezależnej kultury narodowej, naród radziecki z całego serca życzy dalszych twórczych sukcesów utalentowanemu narodowi polskiemu, budującemu swoje państwo demokratyczne" — konkluduje czasopismo.

Stracenie

15 zbrodniarzy hitlerowskich

BERLIN (PAP). — W Lansberg 2 katów amerykańskich wykonało wyrok śmierci na 15 dozorcach obozu koncentracyjnego Mauthausen, którym udowodniono morderstwa i tortury w stosunku do więźniów. Szubienice ustawiono w podwórzu tego samego więzienia, gdzie przed 20 laty Adolf Hitler pisał swą książkę „Mein Kampf". Po tej ostatniej egzekucji liczba zbrodniarzy niemieckich, straconych w Landsberg w ciągu ubiegłych 5 tygodni, wzrosła do 58.

PROJEKT STATUTU
Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej

* * *

Zjednoczona Partia jest czołowym, zorganizowanym oddziałem polskiej klasy robotniczej — przodującej siły Narodu Polskiego. Zjednoczona Partia jest najwyższą formą organizacji klasy robotniczej i wyrazicielką interesów ludu pracującego miast i wsi.

Zjednoczona Partia kieruje się w swojej działalności zasadami marksizmu-leninizmu.

Utworzenie Zjednoczonej Partii kładzie kres trwającemu z górą pół wieku rozłamowi w szeregach polskiej klasy robotniczej. Oznacza ono zwycięstwo marksizmu-leninizmu nad reformizmem i nacjonalizmem w polskim ruchu robotniczym.

Powstanie Zjednoczonej Partii wzmaga siły klasy robotniczej i podnosi jej rolę kierowniczą w walce ludu pracującego o umocnienie państwa demokracji ludowej, o ugruntowanie niepodległości Polski, o złamanie oporu sił kapitalistycznych, wspieranych przez obcy imperializm, o zbudowanie socjalizmu.

Zjednoczona Partia stoi na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego, kieruje walką małorolnych i średniorolnych chłopów z wyzyskiem kapitalistycznym aż do całkowitego jego zniesienia, dąży do stworzenia warunków dla stopniowego i dobrowolnego przechodzenia mas chłopskich na drogę gospodarki socjalistycznej.

Zjednoczona Partia jednoczy inteligencję pracującą z masami ludowymi w dążeniu do ustroju sprawiedliwości społecznej, do upowszechnienia oświaty i kultury oraz rozkwitu nauki i sztuki.

Zjednoczona Partia dąży do wszechstronnego rozwoju młodego pokolenia i zapewnienia młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligenckiej pełnych możliwości nauki i pracy oraz otacza opieką ZMP — przodującą organizację młodego pokolenia.

Zjednoczona Partia dąży do pełnego równouprawnienia kobiet, do udostępnienia kobietom pracy i działalności we wszystkich dziedzinach życia państwowego, gospodarczego i społecznego oraz roztoczenia przez państwo opieki nad matką i dzieckiem.

Zjednoczona Partia współpracuje z partiami obozu demokratycznego dla dobra Polski Ludowej, jej rozwoju i postępu.

Zjednoczona Partia jest spadkobierczynią najlepszych tradycji bojowników narodu polskiego o wolność i postęp społeczny.

Zjednoczona Partia jest spadkobierczynią rewolucyjnych tradycji polskiego ruchu robotniczego, pierwszego Proletariatu, SDKP i L, KPP i lewicowego nurtu PPS.

Zjednoczona Partia opiera swoją działalność na dorobku ideologicznym PPR, która w okresie hitlerowskiej okupacji stanęła na czele walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, przygotowała warunki dla objęcia władzy przez masy ludowe pod kierownictwem klasy robotniczej, a po wypędzeniu okupanta przewodziła w walce o ugruntowanie demokracji ludowej, rozbicie sił reakcyjnych i realizację rewolucyjnych przeobrażeń społecznych.

Zjednoczona Partia przejmuje dorobek odrodzonej PPS, która zrywając z reformizmem i nacjonalizmem przedwojennej PPS i nawiązując do najlepszych tradycji lewicowego nurtu PPS i RPPS, stanęła na gruncie jedności klasy robotniczej i wniosła wydatny wkład w walkę z reakcją i w budowę demokracji ludowej w Polsce.

Zjednoczona Partia działa zgodnie z zasadami międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i czerpie nauki z bojowych doświadczeń polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, a zwłaszcza z doświadczeń WKP (b), czołowego oddziału światowego ruchu robotniczego, organizatora i kierownika zwycięskiej Rewolucji i budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim.

Zjednoczona Partia wiąże nierozerwalnie sprawę utrwalenia niepodległości Polski i jej rozwoju ku socjalizmowi z prowadzoną pod przewodem Związku Radzieckiego walką międzynarodowego obozu demokracji i socjalizmu przeciw imperializmowi i faszyzmowi o pokój, wolność narodów, demokrację i socjalizm.

Zjednoczona Partia stanowi jednolitą, bojową organizację, która czerpie siły ze zwartości swych szeregów, z jedności woli i jedności działania.

W szeregach Zjednoczonej Partii obowiązuje jednakowa dla wszystkich świadoma dyscyplina oraz ofiarna praca dla urzeczywistnienia zadań, stojących przed partią.

Celem Zjednoczonej Partii jest zbudowanie ustroju socjalistycznego, w którym zniesiony zostanie wyzysk człowieka przez człowieka.

Na wspólnym posiedzeniu KC PPR i CKW PPS dnia 3 listopada zatwierdzono projekt Statutu Zjednoczonej Partii w celu przedstawienia go Kongresowi.

Oba Komitety Centralne postanowiły opublikować projekt Statutu dla umożliwienia członkom obu partii i organizacjom partyjnym omówienia go i ewentualnego złożenia poprawek.

Uwagi i poprawki do projektu statutu przesyłać należy do KC PPR lub CKW PPS dla Komisji Statutowej.

I
Członkowie Partii, ich obowiązki i prawa

1. Członkiem Partii jest każdy, kto uznaje zasady programowe Partii, pracuje w jednej z jej organizacji, podporządkowuje się uchwałom Partii i opłaca składki członkowskie.

2. Obowiązkiem członka Partii jest:

a) brać czynny udział w życiu politycznym Partii i kraju, walczyć ofiarnie o sprawę ludu pracującego z wyzyskiwaczami, z imperializmem, faszyzmem i reakcją we wszelkich postaciach, wzmacniać solidarność międzynarodową świata pracy, wiernie służyć Polsce Ludowej i sprawie urzeczywistnienia socjalizmu;

b) przeprowadzać w praktyce w swoim środowisku i miejscu pracy politykę Partii, uczestniczyć w zebraniach swego koła partyjnego, wykonywać uchwały władz partyjnych, bezwzględnie przestrzegać dyscypliny partyjnej;

c) nieustannie zacieśniać więź Partii z klasą robotniczą i z całym ludem pracującym, stale dbać o jego potrzeby, wyjaśniać masom bezpartyjnym treść polityki i uchwał Partii, organizować lud do walki o wykonanie zadań, stawianych przez Partię;

d) stale pracować nad podniesieniem poziomu uświadomienia politycznego, opanowywać zasady marksizmu-leninizmu, które winny być drogowskazem w działalności każdego członka Partii;

e) przodować w pracy zawodowej, własnym przykładem pobudzać bezpartyjnych do wzmagania wydajności i dyscypliny pracy, stale podnosić swe kwalifikacje zawodowe, strzec społecznego warsztatu pracy i mienia narodowego.

3. Członek Partii ma prawo:

a) wypowiadać się na zebraniach partyjnych lub w partyjnej prasie w sprawach dotyczących Partii;

b) omawiać i krytykować na zebraniach partyjnych pracę każdego działacza partyjnego;

c) brać czynny udział w wyborach i być wybieranym do władz partyjnych;

d) być obecnym na zebraniach partyjnych, które mają powziąć uchwałę dotyczącą oceny jego działalności lub postępowania;

e) zwracać się w każdej sprawie bezpośrednio do instancji partyjnej dowolnego szczebla, aż do KC włącznie.

4. Zasady przyjmowania członków do Partii są następujące:

a) przyjmowanie do Partii odbywa się tylko indywidualnie; członkiem Partii może zostać robotnik, chłop małorolny i średniorolny, inteligent i każdy człowiek pracy ideowy, aktywny, cieszący się zaufaniem swego środowiska i oddany sprawie socjalizmu.

Do Partii przyjmuje się osoby w wieku od 18 lat;

b) przyjęcie na członka Partii następuje po przebyciu okresu kandydowania; okres kandydowania jest konieczny w celu wdrożenia kandydata do wypełnienia obowiązków członka Partii, sprawdzenia przez koło partyjne jego oblicza politycznego i moralnego, oraz zapoznania kandydata z linią polityczną i statutem Partii; okres kandydowania trwa 1 rok. W wyjątkowych wypadkach okres kandydowania może być skrócony do 6 miesięcy na podstawie uzasadnionej uchwały koła, zatwierdzonej przez Komitet Powiatowy, K. C.

c) po upływie okresu kandydowania, kandydat składa pisemną deklarację z wnioskiem o przyjęcie w poczet członków Partii, załączając opinie polecające, wystawione przez dwóch członków Partii o conajmniej rocznym stażu partyjnym.

Członkowie KC i ich zastępcy nie udzielają kandydatom do Partii opinii polecającej;

d) sprawa przyjęcia kandydata w poczet członków Partii winna być omawiana i decydowana w jego obecności na ogólnym zebraniu koła partyjnego, po rozpatrzeniu jego pracy i zachowania się w okresie kandydowania; obecność opiniodawców nie jest konieczna; koło podejmuje uchwałę o przyjęciu do Partii, względnie o odroczeniu przyjęcia, lub o skreśleniu z listy kandydatów; uchwała koła o przyjęciu kandydata w poczet członków staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez Komitet Powiatowy, poczym nowy członek Partii otrzymuje legitymację członkowską;

e) członek Partii, który wydaje opinię o kandydacie, winien go dobrze znać i mieć przeświadczenie, że poleca Partii wartościowego towarzysza; członek Partii, który wydał opinię polecającą lekkomyślnie, lub w złej wierze, odpowiada za to przed Partią.

5. Sposób przyjmowania w poczet kandydatów jest taki sam, jak sposób przyjmowania do Partii spośród kandydatów — a więc przyjmowanie indywidualne, opinie polecające, wystawione przez dwóch członków Partii o co najmniej rocznym stażu, uchwała koła partyjnego o przyjęciu w poczet kandydatów i zatwierdzenie jej przez Komitet Powiatowy.

W wypadku, gdy zgłaszający się o przyjęcie w poczet kandydatów do Partii nie może przedłożyć opinii polecających dwóch członków Partii, uchwałę o jego przyjęciu ma prawo powziąć Komitet Powiatowy.

Po zatwierdzeniu uchwały o przyjęcie w poczet kandydatów, wydaje się kandydatowi legitymację kandydata.

6. Kandydat na członka Partii opłaca składkę partyjną, bierze udział w pracy swego koła na równi z członkami Partii, uczestniczy w jego zebraniach z głosem doradczym; kandydat nie może wybierać, ani być wybierany do władz partyjnych.

7. Członek (kandydat) Partii, który zmienia miejsce pracy albo stałego pobytu, winien o tym zawiadomić sekretarza koła i zgłosić się do koła partyjnego na nowym terenie. Odpowiednie dokumenty partyjne winny być przesłane drogą organizacyjną.

8. Członek Partii może być na mocy uchwały koła przeniesiony w poczet kandydatów. Uchwała ta staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez Komitet Powiatowy.

9. Członek (kandydat) Partii, który bez poważnych przyczyn nie opłacał w ciągu trzech miesięcy składki partyjnej, przestaje być członkiem (kandydatem) Partii; uchwała w tej sprawie winna być powzięta przez koło i zatwierdzona przez Komitet Powiatowy.

II
Postępowanie w stosunku do członków Partii, którzy pogwałcili dyscyplinę partyjną

10. Członkowie (kandydaci) Partii, którzy łamią dyscyplinę partyjną, naruszają jedność Partii, uchylają się od obowiązków partyjnych, albo plamią swym postępowaniem imię członka Partii, pociągani są do odpowiedzialności partyjnej.

11. Wobec członka (kandydata) Partii, pociągniętego do odpowiedzialności partyjnej, organizacje partyjne stosują następujące kary: upomnienie, naganę, naganę z ostrzeżeniem, czasowe usunięcie z odpowiedzialnej pracy partyjnej, społecznej i zawodowej, wydalenie z Partii.

12. Wydalenie z Partii stosuje się wobec członków, którzy postępują niezgodnie z zasadami programowymi i podstawową linią polityczną Partii, naruszają statut, zajmują dwulicową postawę wobec Partii, popełniają czyny sprzeczne z etyką partyjną w życiu politycznym, czy prywatnym. Wydalenie następuje na mocy uchwały, powziętej na zebraniu koła partyjnego, do którego dany członek (kandydat) należy. Uchwała koła o wydaleniu staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez Komitet Powiatowy. Wydalonemu odbiera się legitymację partyjną.

Sprawy wymagające dłuższego dochodzenia rozpatruje Komisja Kontroli Partyjnej, która ma prawo podejmowania uchwał o wydaleniu. W szczególnych wypadkach z prawa wydalenia z Partii korzystają również Komitety Powiatowe, Komitety Wojewódzkie i Komitet Centralny. Uchwała o wydaleniu powzięta przez Komitet Powiatowy staje się prawomocna po zatwierdzeniu przez Komitet Wojewódzki.

Wydalenie z Partii jest najwyższą karą partyjną i może być stosowane tylko w wypadkach poważnych przewinień, toteż przy wymierzaniu kar partyjnych należy kierować się pełnym poczuciem odpowiedzialności, po uprzednim dokładnym sprawdzeniu i rozpatrzeniu wysuwanych zarzutów. Komunikat o wydaleniu z Partii winien być podany do wiadomości organizacji partyjnej, do której wydalony należał.

13. Wydalonemu z Partii przysługuje prawo odwołania się do wyższej instancji partyjnej, która powinna zbadać sprawę i w ciągu miesiąca powziąć decyzję, lub skierować odwołanie do Komisji Kontroli Partyjnej.

III
Budowa organizacyjna Partii i demokracja wewnątrzpartyjna

14. Budowa organizacyjna Partii opiera się na zasadach centralizmu demokratycznego:

a) wszystkie kierownicze władze Partii od najniższych do najwyższych są wybierane w sposób demokratyczny;

b) wszystkie władze Partii obowiązane są składać okresowe sprawozdania przed swoimi organizacjami partyjnymi;

c) przestrzeganie dyscypliny partyjnej i podporządkowanie się mniejszości uchwałom większości jest bezwzględnie obowiązujące;

d) uchwały i dyrektywy wyższych władz partyjnych muszą być bezwarunkowo wykonywane przez niższe.

15. Wszystkie organizacje i władze partyjne podejmują samodzielnie uchwały w sprawach swego terenu. Uchwały te nie mogą być sprzeczne z ogólną linią Partii i z uchwałami wyższych władz partyjnych.

16. Organizacje partyjne zbudowane są według następującego podziału:

organizacje wojewódzkie i równorzędne miejskie w Warszawie i Łodzi;

organizacje powiatowe i równorzędne — miejskie w miastach wydzielonych, oraz dzielnicowe w Warszawie i Łodzi,

organizacje gminne i równorzędne miejskie w miastach niewydzielonych, oraz dzielnicowe w miastach wydzielonych,

koła w zakładach pracy, koła terenowe w miejscach zamieszkania i w gromadach.

17. Najwyższą władzą Partii jest Kongres; najwyższą władzą organizacji wojewódzkich powiatowych, miejskich, dzielnicowych, gminnych jest Konferencja partyjna — wojewódzka, powiatowa, miejska, dzielnicowa, gminna. Najwyższą władzą koła partyjnego jest ogólne zebranie członków koła.

18. Kongres, Konferencja partyjna, ogólne zebranie członków wybierają władze, które kierują bieżącą pracą organizacji partyjnej.

19. Przy wyborach władz partyjnych każdy uczestnik zebrania lub delegat na Kongres względnie na Konferencję ma prawo zgłaszać kandydatury lub występować w sposób uzasadniony przeciw zgłoszonym kandydaturom.

Wybory do władz partyjnych są tajne. Wybrani zostają kandydaci, którzy uzyskali kolejno największą ilość głosów.

20. W celu omówienia ważnych zagadnień pracy partyjnej, Komitety partyjne zwołują narady aktywu partyjnego.

21. Nieskrępowana i twórcza krytyka i samokrytyka, wypływająca z demokracji wewnątrz partyjnej, jest warunkiem rozwoju Partii i świadomej, a nie mechanicznej dyscypliny w jej szeregach.

Demokracja wewnątrzpartyjna zapewnia wszystkim członkom prawo swobodnego i rzeczowego omawiania polityki Partii na zebraniach partyjnych.

Każdemu członkowi Partii przysługuje prawo odwołania się w obronie swego stanowiska do wyższej instancji partyjnej, aż do Kongresu Partyjnego włącznie.

Demokracja wewnętrzna nie może być nadużywana dla celów sprzecznych z interesami Partii i klasy robotniczej, w szczególności nie może być nadużywana dla jakiejkolwiek działalności frakcyjnej.

IV
Naczelne władze partyjne

22. Najwyższą władzą Partii jest Kongres. Zwyczajny Kongres Partii zwoływany jest przez Komitet Centralny raz na trzy lata. Termin Kongresu, miejsce i porządek dzienny ogłasza Komitet Centralny w prasie partyjnej nie później niż dwa miesiące przed dniem otwarcia Kongresu.

Nadzwyczajny Kongres Partii zwołuje się na mocy uchwały Komitetu Centralnego, bądź na żądanie co najmniej 1/2 wojewódzkich Komitetów Partii.

23. W Kongresie biorą udział z głosem decydującym delegaci organizacji partyjnych wybrani na Kongres przez Konferencje partyjne. W Kongresie mogą wziąć udział z głosem doradczym członkowie Partii, zaproszeni przez Komitet Centralny.

24. Kongres jest prawomocny, o ile obecni delegaci są przedstawicielami co najmniej połowy członków Partii. Ordynację wyborczą na Kongres ustala każdorazowo Komitet Centralny zgodnie z zasadami demokracji wewnątrzpartyjnej.

25. Kongres:

a) rozpatruje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Centralnego i innych centralnych organów partyjnych.

b) uchwala (albo zmienia) program i statut Partii.

c) ustala linię polityczną i taktykę Partii.

d) wybiera Komitet Centralny, Centralną Komisję Kontroli Partyjnej i Centralną Komisję Rewizyjną, przy czym ustala każdorazowo liczbę członków i ich zastępców w tych organach.

e) może podejmować decyzje w każdej innej sprawie.

26. W okresie między Kongresami, Komitet Centralny zwołuje w razie potrzeby Krajową Konferencję Partyjną, w celu omówienia aktualnych zagadnień polityki Partii. W Konferencji biorą udział delegaci wybrani na Plenarnych zebraniach Komitetów Powiatowych.

27. Ordynację wyborczą na Krajową Konferencję Partyjną ustala każdorazowo Komitet Centralny.

(dokończenie na odwrotnej stronie)

PROJEKT STATUTU
Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej

(Dokończenie)

W okresie między Kongresami najwyższą władzą partyjną jest Komitet Centralny, który kieruje całą pracą Partii.

Komitet Centralny występuje w imieniu Partii na zewnątrz, powołuje instytucje i organa partyjne, kieruje ich działalnością, mianuje redakcje partyjnych organów prasowych, rozporządza kadrami Partii, zarządza majątkiem i kasą partyjną.

Komitet Centralny nadaje kierunek oraz kontroluje działalność członków Partii, zajmujących kierownicze stanowisko o znaczeniu ogólno-krajowym.

Plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego odbywają się w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak, niż raz na trzy miesiące.

28. Do kierowania polityczną, bieżącą i organizacyjną działalnością Partii Komitet Centralny wyłania Biuro Polityczne, Sekretariat Partii i Biuro Organizacyjne. Liczebny stan tych organów ustala Komitet Centralny. Komitet Centralny wybiera przewodniczącego i Sekretarza Komitetu Centralnego.

29. Do pracy nad wprowadzeniem w życie uchwał władz partyjnych w poszczególnych dziedzinach, Komitet Centralny powołuje jako organy pomocnicze, odpowiednie Wydziały.

30. Komitet Centralny ma prawo odwoływać ze swego składu poszczególnych członków Komitetu Centralnego, o ile nie wywiązują się ze swych obowiązków, oraz powoływać na ich miejsce nowych członków spośród zastępców członków Komitetu Centralnego. Zmiany te nie mogą przekraczać 1/5 składu KC, wybranego przez Kongres.

31. Centralna Komisja Kontroli Partyjnej:

a). czuwa nad czystością szeregów partyjnych i obliczem ideologicznym członków Partii,

b). pociąga do odpowiedzialności partyjnej członków Partii, którzy łamią dyscyplinę partyjną, lub naruszają zasady etyki partyjnej; z ramienia Komitetu Centralnego kontroluje pracę terenowych organizacji partyjnych.

c). Powołuje w porozumieniu z Komitetami Wojewódzkimi Wojewódzkie Komisje Kontroli Partyjnej a w razie potrzeby Powiatowe Komisje Kontroli Partyjnej. Wojewódzkie Komisje Kontroli Partyjnej ściśle współpracują z Komitetami Wojewódzkimi, organizacyjnie zaś podlegają Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Centralna Komisja Kontroli Partyjnej pracuje pod kierownictwem Komitetu Centralnego. Komitet Centralny ma prawo na wniosek CKKP dokonać zmiany składu osobowego CKKP w ilości nie przekraczającej 1/3 liczby jej członków.

32. Centralna Komisja Rewizyjna sprawdza działalność aparatu finansowego i gospodarczego Komitetu Centralnego, oraz czuwa nad gospodarką centralnych instytucji partyjnych.

V
Wojewódzkie organizacje partyjne

33. Najwyższą władzą wojewódzkiej organizacji partyjnej jest Konferencja Wojewódzka, a w okresie między Konferencjami — Komitet Wojewódzki. Komitet Wojewódzki działa w myśl uchwał Komitetu Centralnego i pod jego kierownictwem.

34. Konferencję wojewódzką zwołuje Komitet Wojewódzki po uzgodnieniu z Komitetem Centralnym nie rzadziej niż raz na rok. W konferencji biorą udział delegaci, wybrani na Konferencjach Powiatowych i Miejskich według klucza ustalonego przez Komitet Wojewódzki.

35. Konferencja Wojewódzka rozpatruje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego, omawia najważniejsze zagadnienia pracy partyjnej na terenie województwa, wybiera Komitet Wojewódzki w składzie 29 — 51 członków i 11—15 zastępców, oraz Komisji rewizyjnej w składzie 3 członków i 3 zastępców.

36. Do prowadzenia bieżącej pracy partyjnej Komitet Wojewódzki wyłania Egzekutywę w składzie 11—15 osób, w tym I Sekretarza i 2—4 Sekretarzy, oraz za zgodą Komitetu Centralnego powołuje Wydziały.

Komitet Wojewódzki kieruje całokształtem pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej, rozporządza kadrami partyjnymi na terenie swojej organizacji, kieruje redakcją wojewódzkiego partyjnego organu prasowego, zarządza majątkiem i kasą partyjną.

37. Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego zwołuje się nie rzadziej niż raz na dwa miesiące; posiedzenie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego nie rzadziej niż raz na tydzień.

VI
Powiatowe organizacje partyjne

38. Najwyższą władzą powiatowej organizacji partyjnej jest Konferencja Powiatowa, a w okresie między Konferencjami — Komitet Powiatowy. Komitet Powiatowy działa w myśl uchwał wyższych władz partyjnych pod kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego.

39. Konferencję Powiatową zwołuje Komitet Powiatowy po uzgodnieniu z Komitetem Wojewódzkim nie rzadziej niż raz na rok. W Konferencji biorą udział delegaci, wybrani według klucza, ustalonego przez Komitet Powiatowy w porozumieniu z Komitetem Wojewódzkim.

40. Konferencja Powiatowa rozpatruje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Powiatowego, omawia najważniejsze zagadnienia pracy partyjnej na terenie powiatu, wybiera Komitet Powiatowy w składzie 21—33 osób i 10 zastępców, oraz Komisję Rewizyjną w składzie 3 członków i 3 zastępców.

41. Do prowadzenia bieżącej pracy partyjnej Komitet Powiatowy wybiera Egzekutywę w składzie 7—11 osób, w tym pierwszego i drugiego sekretarza, oraz powołuje instruktorów.

42. Komitet Powiatowy kieruje całokształtem pracy powiatowej organizacji partyjnej, rozporządza kadrami partyjnymi na swoim terenie, zarządza majątkiem i kasą partyjną.

43. Plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego zwołuje się nie rzadziej niż raz na miesiąc; posiedzenie Egzekutywy Komitetu Powiatowego nie rzadziej niż raz na tydzień.

VII
Gminne organizacje partyjne

44. Najwyższą władzą gminnej organizacji partyjnej jest konferencja gminna, a w okresie między Konferencjami Komitet Gminny. Komitet Gminny działa w myśl uchwał władz partyjnych pod kierownictwem Komitetu Powiatowego.

45. Konferencję Gminną zwołuje Komitet Gminny w porozumieniu z Komitetem Powiatowym nie rzadziej niż raz do roku; zależnie od liczebności organizacji gminnej w Konferencji biorą udział delegaci kół lub też ogół. członków. Sposób zwołania Konferencji ustala Komitet Gminny w porozumieniu z Komitetem Powiatowym.

46. Konferencja Gminna rozpatruje i zatwierdza sprawozdanie Komitetu Gminnego, omawia najważniejsze zagadnienia pracy partyjnej na terenie gminy i wybiera Komitet Gminny w składzie 7—15 członków.

Komitet Gminny wybiera sekretarza i jego zastępcę, którzy podlegają zatwierdzeniu przez Komitet Powiatowy.

VIII
Miejskie i dzielnicowe organizacje partyjne

47. Organizacje partyjne w miastach wydzielonych posiadają uprawnienia organizacji powiatowych. Organizacje partyjne w miastach niewydzielonych posiadają uprawnienia organizacji gminnych.

48. Organizacje partyjne w większych miastach dzielą się na dzielnicowe organizacje partyjne.

W miastach na prawach wojewódzkich, dzielnicowe organizacje partyjne posiadają uprawnienia organizacji powiatowych.

W innych większych miastach dzielnicowe organizacje partyjne posiadają uprawnienia organizacji gminnych.

IX
Koło partyjne

49. Koło partyjne stanowi podstawowe ogniwo organizacyjne Partii. Każdy członek (kandydat) Partii musi należeć do koła partyjnego. Koło nie może liczyć mniej niż 3 członków Partii.

Członkowie Partii, pracujący w fabrykach, przedsiębiorstwach, kopalniach, urzędach, instytucjach itp. tworzą koła przy zakładach, w których są zatrudnieni.

Członkowie Partii, mieszkający i pracujący na wsi, tworzą koła w obrębie swojej gromady, przedsiębiorstwa lub majątku rolnego, w którym są zatrudnieni.

Członkowie Partii, którzy w liczbie poniżej 3 pracują w małych warsztatach, oraz rozproszeni bądź też nie zatrudnieni w zakładach pracy, tworzą koła terenowe (według ulic, bloków domów itp.)

Zasięg terytorialny kół terenowych określa miejski lub dzielnicowy Komitet partyjny.

50. Koło partyjne jest ogniwem organizacyjnym, które wiąże całą Partię i jej kierownictwo z klasą robotniczą i masami ludowymi.

Za pośrednictwem członków Partii zorganizowanych w kołach, Partia przewodzi ludowi pracującemu w walce o urzeczywistnienie swego programu.

Do zadań koła należy:

a) organizowanie działalności wszystkich członków koła, celem wprowadzenia w życie linii Partii na swoim terenie.

b) uświadomienie bezpartyjnych robotników, chłopów, pracowników umysłowych, o słuszności polityki i haseł Partii, oraz mobilizowanie ich do wykonania zadań, stawianych przez Partię;

c) przewodzenie masom pracującym w walce o wykonanie planów gospodarczych, o wzmożenie wydajności i dyscypliny pracy, o rozwój współzawodnictwa pracy;

d) stała troska o poprawę materialnych i kulturalnych warunków życia mas pracujących, o zaspokojenie ich codziennych potrzeb.

e) tępienie nadużyć, marnotrawstwa i biurokratyzmu na swym terenie pracy;

f) zwalczanie reakcyjnej prapagandy, szkodnictwa gospodarczego, oraz wyostrzenie czujności mas ludowych wobec wszelkich działań wrogów klasy robotniczej i Polski Ludowej;

g) dbałość o rozwój i należytą pracę organizacji zawodowej, Rady Zakładowej, miejscowej Spółdzielni i innych organizacji społecznych i gospodarczych;

h) przyjmowanie do Partii nowych członków (kandydatów);

i) praca nad podniesieniem ideologicznego i politycznego uświadomienia członków i kandydatów, oraz nad opanowaniem przez nich zasad marksizmu — leninizmu;

j) piecza nad politycznym, moralnym, zawodowym wychowaniem młodzieży pracującej.

Organizacje partyjne w zakładach produkcyjnych i przedsiębiorstwach (fabrykach, kopalniach, warsztatach i węzłach kolejowych, PNZ i t. p.) kierują społecznym, politycznym i gospodarczym życiem zakładu dla zapewnienia wykonania podstawowych dyrektyw Partii i Rządu.

Organizacje partyjne, nie ingerując bezpośrednio w administrowaniu zakładem, wypowiadają się w sprawie wprowadzenia w życie dyrektyw wyższych organów gospodarczych na terenie zakładu, a w wypadku niezgodności z administracją, mają prawo odwołać się do wyższych czynników partyjnych i gospodarczych, co nie wstrzymuje jednak wykonania decyzji administracji. Organizacje partyjne przyjmują czynny udział w opracowaniu i wykonaniu planów gospodarczych i są odpowiedzialne przed Partią za wykonanie planu jak również za warunki materialne i socjalne załogi. Organizacje partyjne wysłuchują na swych zebraniach sprawozdań administracji o wykonaniu planów produkcyjnych i stanie gospodarki zakładu i podejmują uchwały zmierzające do najlepszego wypełnienia zadań zleconych zakładowi przez Partię i Rząd.

Organizacje partyjne ściśle przestrzegają zasady, że jedynym czynnikiem upoważnionym do administrowania zakładem jest dyrekcja.

Organizacje partyjne w Ministerstwach, Województwach, Starostwach, Zarządach miast, Centralnych Zarządach Przemysłu i Zjednoczeniach, Centralach Handlowych i t. p. pracują nad stałym doskonaleniem pracy aparatu administracyjnego, nad wzmocnieniem dyscypliny pracy, zwalczają biurokratyzm i nadużycia, oraz sygnalizują wyższym władzom partyjnym niedomagania pracy swych instytucji. Organizacje partyjne w tych instytucjach nie ponoszą jednak bezpośredniej odpowiedzialności za wykonanie całości zadań, zleconych tym instytucjom przez Partię i Rząd.

51. Koło partyjne nie powinno liczyć więcej niż 50 członków. W zakładach pracy, w których liczba członków jest większa organizacje dzieli się na koła oddziałowe (względnie zmianowe), które pracują pod kierownictwem zakładowego Komitetu Partyjnego.

52. Najwyższą władzą koła partyjnego jest zebranie członków koła. Do kierowania pracą partyjną koła liczące do 20 członków wybierają sekretarza, i jego zastępcę; koła większe wybierają Egzekutywę w składzie 3—7 osób. Egzekutywa koła wybiera ze swego grona sekretarza i jego zastępcę.

Najwyższą władzą partyjnej organizacji zakładowej, podzielonej na koła oddziałowe, jest zakładowa Konferencja partyjna.

Zależnie od liczebności organizacji zakładowej, w Konferencji biorą udział delegaci kół, bądź też ogół członków. Sposób zwołania Konferencji ustala Komitet Zakładowy w porozumieniu z Komitetem Powiatowym. Konferencja wybiera Komitet Zakładowy w liczbie 9—21 członków. Komitet Zakładowy wybiera ze swego grona Egzekutywę w liczbie 5—11 osób, w tym sekretarza i jego zastępcę.

Wybory władz koła partyjnego, oraz zakładowej organizacji partyjnej winny się odbywać na polecenie wyższej władzy partyjnej nie rzadziej jednak niż raz do roku.

O zależności organizacyjnej Komitetów Zakładowych decyduje KW, a w szczególnie ważnych wypadkach Komitet Centralny.

53. Koło partyjne odbywa systematyczne zebrania, na których podejmuje uchwały, dotyczące pracy koła i poszczególnych jego członków.

Każdy członek koła powinien otrzymywać określone zadanie partyjne. Celem pobudzenia działalności wszystkich członków koła i kontroli ich pracy koła liczące powyżej 20 członków powinny być podzielone na grupy pod kierownictwem dziesiętników, wyznaczonych przez Egzekutywę koła.

X
Przedstawicielstwo Partii w ciałach państwowych i samorządowych

54. Członkowie Partii, piastujący mandaty posłów na Sejm, należą do Klubu Poselskiego Partii i obowiązani są ściśle wykonywać polecenia i uchwały Partii. Klub Poselski na terenie Sejmu pracuje pod kierownictwem Komitetu Centralnego.

55. Członkowie Partii, zasiadający w przedstawicielskich ciałach samorządowych, tworzą Kluby, działające pod kierownictwem odpowiednich Komitetów Partyjnych.

XI
Fundusze Partii

56. Fundusze Partii powstają ze składek członkowskich, danin partyjnych, dochodów z wydawnictw, darów, oraz innych wpływów.

57. Wysokość składek członkowskich, oraz innych świadczeń na rzecz Partii ustala Komitet Centralny. Pobór składek członkowskich przeprowadzają koła partyjne.

XII
Zmiana Statutu

58. Zmiana statutu może nastąpić na mocy uchwały Kongresu, powziętej większością dwóch [illegible]

Tramwaj na ulicy Warszawskiej

Budujemy wspólnymi siłami

„Zdrowie" przestanie być jedyną letnią atrakcją łodzian

Przed końcowym przystankiem na Marysinie zapytałem konduktora „trzynastki", gdzie jest ulica Warszawska. Odpowiedź była następująca: „Trochę za wcześnie, pani jedzie na ulicę Warszawską".

— „Dlaczego za wcześnie?".

— „Bo za kilka tygodni ulicą Warszawską biec będzie tramwaj, a teraz musi pani jeszcze iść piechotą". O... widzi pani właśnie to jest ulica Warszawska.

ZNAMIENNY NAPIS.

Wyjaśniwszy konduktorowi, że właśnie już teraz jest dla mnie pora na wizytę w tej dzielnicy, bo za kilka tygodni będzie za późno — wysiadłam i „ruszyłam" wzdłuż nowobudującej się linii. Na wstępie rzuca się w oczy czerwona tablica z białym napisem, że do chwili zjednoczenia obu Partii Robotniczych pracownicy Miejskich Zakładów Komunikacyjnych zobowiązują się z pomocą okolicznych mieszkańców wybudować linię tramwajową na ulicy Warszawskiej.

Wybudowanie blisko 2 tysięcy metrów linii tramwajowej w tak krótkim czasie wydało mi się niepodobieństwem, tym bardziej, że jak zdołałam już zauważyć, teren jest nierówny i napewno musi być miejscami zniwelowany.

TEMPO PRAC.

Kiedy jednak znalazłam się kilkadziesiąt metrów dalej, stwierdzić musiałam, że moje obawy są płonne. Na trasie około 500 metrów ciągnie się już normalna linia, którą kursują tramwaje robocze. Na następnym pół kilometrowym odcinku ułożone są szyny. Kilkunastoosobowa brygada przybija je do podkładów. Następna reguluje wysokość toru i znaczy poziom, do którego należy podnieść tor.

Dalej para koni podciągała szyny coraz wyżej, przygotowując do ułożenia na podkładach. Wreszcie urwała się również drabina podkładów. Następne znajdują się jeszcze na wozach transportowych, z których robotnice ładowują je na ziemię i układają wzdłuż piaszczystego rowu. Obok ułożona jest kolejka wąskotorowa. Naładowane piaskiem wagoniki toczą się z góry, zza mostu, gdzie teren jest wysoki i trzeba go obniżyć.

Brnę dalej, aż do „czołówki", Po drodze zatrzymuję się przy spychaczu mechanicznym, którym kieruje sprawnie ob. Osiecki „wypożyczony" razem z maszyną z Warszawy. Olbrzymia szufel zanurza się w ogromnej górze piasku, zwożonego nieprzerwanie przez furmanów.

„Czołówka" dosięgła już mostu kolejowego. Buduje ona górną sieć. Most jest poważną przeszkodą w szybkim posuwaniu się naprzód. Trzeba poświęcić trzy dni na izolowanie go od sieci. Właśnie wbija się w cementowy strop kołki do izolacji.

„ZDROWIE" NIE BĘDZIE ATRAKCJĄ.

Za mostem, na przestrzeni około 800 metrów, rozpoczynają się prace wstępne. Niedaleko ciągnie się las łagiewnicki, który przez nową linię tramwajową nabierze wielkiej wartości. Okoliczni mieszkańcy, z których przedstawicielem rozmawiam, twierdzą, że słynne „Zdrowie" przestanie być największą atrakcją letnią dla łodzian.

Marysin do tej pory leżał nie tyle na końcu Łodzi, ile „na końcu świata" mimo, że najsilniej może związany jest z miastem. Tu bowiem mieszkają tysiące robotników fabrycznych. Oprócz nich w maleńkich domkach z ogródkami mieszkają furmani. Wkład ich w budowę nowej linii jest bardzo poważny i wyraża się zadeklarowaniem 2 tysięcy kursów konnych.

ZAPAŁ LUDNOŚCI.

Przy budowie pracują wszyscy mieszkańcy. Szczególnie niedziela jest dniem najintensywniejszej pracy. Mężczyźni, kobiety, a nawet dzieci oblegają tor wykonując pod okiem pracowników tramwajowych powierzone prace. Zapał jest zrozumiały. Budują dla siebie, po długich latach oczekiwań i niewygód. Tramwaj na Marysinie kryje jeszcze jedną niespodziankę, a mianowicie światło. Będzie ono co prawda rozmieszczone tylko na przystankach, ale wobec dotychczasowych naprawdę „egipskich" ciemności, urasta to do rozmiarów dobrodziejstwa. Nie jest to przesadą. Ludzie opowiadali, że w okresie jesiennych ciemności nikt nie szedł do przystanku sam. Opanowani nieprzyjemnym uczuciem niepokoju łączyli się w grupy i odprowadzali do domów.

Teraz należy się spodziewać, że mimo oszczędności energii elektrycznej kilkanaście lamp zabłyśnie również między przystankami. Robotnicy marysińscy zasługują na to naprawdę.

Zo-Ta.

Spekulacja nieuczciwych lekarzy

tematem konferencji w Ministerstwie Zdrowia

W Ministerstwie Zdrowia odbyła się konferencja prasowa, na której wiceminister dr Sztachelski zreferował zagadnienie walki z komercjonalizacją i groszorobstwem niektórych lekarzy.

Nieuczciwość lekarzy przyczyniła się w wielkim stopniu do ostatnich wypadków poważnych zaniedbań w stosunku do pacjentów. **W walce z niesumiennymi lekarzami musi wziąć udział całe społeczeństwo.** Sprawą oczyszczenia szeregów lekarzy z jednostek społecznie szkodliwych i nie stojących na poziomie, muszą zainteresować się bliżej związki zawodowe, ze Zw. Prac. Sł. Zdrowia na czele.

Następnie dyrektor dr Rutkiewicz omówił najczęściej zdarzające się nadużycia wśród lekarzy. Nieuspołecznieni lekarze, stwarzają warunki, utrudniające realizowanie masowego lecznictwa społecznego, **ponieważ ambulatoria zamieniane są często na prywatne gabinety lekarzy, którzy posługując się urządzeniami instytucji lecznictwa społecznego, czerpią z tego osobiste korzyści z krzywdą dla pacjentów.** Podobnie przedstawia się sytuacja w szpitalach. Różnice w traktowaniu pacjentów, niesumienność w stosunku do nie zamożnych i lekceważący niejednokrotnie stosunek do ciężkich wypadków, powodują poderwanie zaufania społeczeństwa zarówno do lekarzy, jak i do instytucji lecznictwa społecznego.

Przedstawiciel Zw. Zaw. Prac. Sł. Zdrowia, dr Minc stwierdził, iż Związek prowadzić będzie zdecydowaną walkę ze spekulacją nieuczciwych lekarzy. Przedstawiciel Ubezpieczelni Społecznej stwierdził, iż walkę tę należy podjąć z całą bezwzględnością, gdyż szkodliwe jednostki wyrabiają krzywdzącą opinię Ubezpieczalniom Społecznym. **Wykryte nadużycia należy przekazywać Komisji Specjalnej i winnych pociągać do odpowiedzialności.**

Na zakończenie konferencji wiceminister dr Sztachelski podkreślił, iż kroki podjęte w celu zwalczania nadużyć wśród lekarzy nie mają na celu zlikwidowania czy ograniczenia praktyki prywatnej a jedynie dyskwalifikację nie stojących na właściwym poziomie jednostek. Zaznaczyć należy, iż na szczęście ogół lekarzy wykazuje zrozumienie potrzeb społeczeństwa i nie tylko nie uchyla się od swoich obowiązków, ani nie nadużywa stanowisk, ale pracując z całym oddaniem dla pacjentów, przyczynia się do realizacji zorganizowania lecznictwa społecznego na właściwym poziomie.

Braterskie pozdrowienia

zasyłają włókniarze radzieccy

Komitet Centralny Pracowników Przemysłu Włókienniczego ZSRR dziękuje w imieniu milionowej rzeszy włókniarzy radzieckich polskim włókniarzom za braterskie pozdrowienia z okazji 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Życzymy Wam i przez Wasze pośrednictwo całemu Narodowi Polskiemu jeszcze większych sukcesów na polu budownictwa Polski Demokratycznej, dalszego powiększenia dobrobytu pracujących i niepodległości Waszego kraju.

Dalsza przyjaźń Związków Zawodowych ZSRR i demokratycznej Polski umocni jedność szeregów międzynarodowego ruchu związkowego i jego kierującego sztabu — Światowej Federacji Związków Zawodowych w walce o pokój przeciw podżegaczom wojny.

Nonna Murawjowa — Przewodnicząca Zw. Zaw. Włókniarzy.

Nowy sezon budowlany

Prace wstępne zakończone zostaną do 15 kwietnia

Ministerstwo Odbudowy, dążąc do należytego przygotowania sezonu budowlanego 1949 r., określiło wytyczne planowego podziału i przydziału robót budowlanych oraz instalacyjnych, przewidzianych w Planie Inwestycyjnym ministerstwa na rok 1949.

Roboty będą przede wszystkim **powierzane bez przetargów przedsiębiorstwom państwowym** W większych miastach wszystkie roboty, których kosztorys przekracza sumę 10 milionów złotych oraz roboty, zapewniające ciągłość pracy i większą rentowność, będą zlecane PPB i SPB. Na wsi, gdzie w zasadzie chłop odbudowuje się sam, większe roboty budowlane będą zlecane bez przetargów spółdzielniom budownictwa wiejskiego „Samopomoc Chłopska" i SPB.

Do dnia 15 kwietnia 1949 r. opracowane muszą być plany przydziału robót z dokładnym uwzględnieniem powierzenia robót, przewidzianych w Państwowym Planie Inwestycyjnym. **Sezon jesienny i zimowy 1948/49 przeznaczony zostaje dla wykonania dokumetacji prawnej i technicznej w ramach państwowego planu inwestycyjnego, celem zgromadzenia wszystkich niezbędnych środków finansowych, materiałów budowlanych, instalacyjnych oraz kadr robotniczych na sezon budowlany.**

Bawełna walczy

o realizację zobowiązań przedkongresowych

Wyniki za dzień 9 listopada wskazują, że przemysł bawełniany wykona podjęte przez siebie zobowiązania przedkongresowe.

Tkalnia PZPB Nr 3 wykonała tego dnia plan aż w 130 proc., a przędzalnia średnioprzędna w 106 proc. Przędzalnia odpadkowa, która do tej pory osiągnęła na ogół gorsze wyniki aniżeli przędzalnia średnioprzędna, wyprzedziła tym razem średnią osiągając 107.5 proc. dziennego planu.

PZPB Nr 16 kroczą naprzód swoim „zwykłym tempem" wykazując wykonanie planu w 125.7 proc.

PZPB w Pabianicach osiągnęły w przędzalni cienkiej 128 proc., w średniej 106 proc., w odpadkowej 104 proc., a w tkalni 109,5 proc.

Przędzalnia PZPB Nr 7 wykonała 9.11. plan w 106 proc. Natomiast tkalnia osiągnęła raz jeszcze rekordowy wskaźnik — 129 proc. planu dziennego.

Piętą achillesową PZPB Nr 2 pozostaje nadal przędzalnia średnioprzędna, która niestety planu nie wykonuje. Natomiast tkalnia (107 procent) i przędzalnia odpadkowa (104,5 proc.) na ogół wywiązują się ze swych zobowiązań.

PZPB w Ozorkowie przeżywały 9 listopada swój słaby dzień i tylko tkalnia zanotowała sukces wykonując plan w 118,6 proc.

Natomiast PZPB w Zgierzu wykonały swe zadanie dzienne w 103 proc.

Ośrodki maszynowe

pod opieką robotników

Ekipy robotnicze wrocławskich zakładów pracy wyruszyły w teren do wiejskich ośrodków maszynowych Jest to pierwszy rzut akcji, zorganizowanej przez OKZZ we Wrocławiu, a mający na celu objęcie przez zakłady pracy stałego patronatu nad poszczególnymi ośrodkami maszynowymi

W ciągu listopada robotnicy odwiedzą 153 ośrodków istniejących w tej chwili na Dolnym Śląsku.

Współzawodnictwo lustratorów

podatkowych

Lustratorzy podatkowi na terenie Warszawy zgłosili akces do współzawodnictwa pracy.

Komisja współzawodnictwa ustaliła, na podstawie dotychczasowej praktyki, normy dla każdej poszczególnej czynności i pewną ilość dodatnich punktów za jej przekroczenie. I tak np. — przy kontroli ksiąg podatkowych dzienna norma wynosi 4 firmy. Za każdą następną kontrolę lustrator otrzymuje 2 pkt. Za protokół z wynikiem pozytywnym — 5 pkt.

Ponadto będzie punktowane ujawnienie niezarejestrowanych przedsiębiorstw, obowiązkowość w pracy, punktualność itp.

Za jednorazowe użycie alkoholu na służbie skreślone zostaną wszystkie punkty.

Inwestycje w Łowiczu

Kawierzchnie, trawniki i kwietniki

Łowicz jest w środkowej Polsce jedną z najbardziej uczęszczanych przez turystów miejscowości. Zabytkowe kościoły, ruiny zamku prymasowskiego i inne bardzo cenne pamiątki miasta zyskały ostatnio znacznie na swoim zewnętrznym wyglądzie. Przeprowadzone zostały mianowicie poważne prace inwestycyjne, które zmieniły oblicze rynków, placów, a nawet szeregu ulic. Stary rynek otrzymał nawierzchnię z kostki granitowej, zaś na placach i wielu ulicach założono nowe trawniki i kwietniki.

Czynione są starania w sprawie odbudowy niektórych zabytkowych budynków, a zwłaszcza starego gmachu pocztowego.

Owoce na święta

przygotowują spółdzielnie

Na nadchodzący okres świąt Bożego Narodzenia Centrala Spółdzielni Ogrodniczych przygotowuje większe ilości owoców sezonowych. W tym celu zakupiła już znaczne partie jabłek, które zostaną rozsprzedane za pośrednictwem spółdzielni.

Agendy CSO zakupiły i zmagazynowały we własnych wojewódzkich ośrodkach konsumcyjnych 3.200 ton jabłek zimowych, osiągając 100 proc. zamierzonego na rok bieżący planu zakupu. Niezależnie od tego spółdzielnie zrzeszone w CSO nabyły 15 ton orzechów laskowych i włoskich.

Nasz felieton

Sieroty

Gdzieś, w niewidocznym miejscu jakiejś gazety, przeczytałem, że w dniu 7 bm. rozpoczął się tydzień sieroty.

Nie wiem, jaki jest program tego „tygodnia", nie wiem, kto jest inicjatorem tej imprezy, lecz jedno dla mnie jest jasne, że bardzo mało do tego społeczeństwo przywiązało wagę.

Wiadomo, że u nas dzieci-sieroty muszą znaleźć opiekę, wiadomo, że władze interesują się nimi.

Ale jeśli już specjalnie sierotom poświęca się publicznie uwagę przez urządzenie specjalnego „tygodnia", to należy to zrobić w formie szerszej, jawnej, — po prostu, żeby każdy o tym wiedział, żeby przyłączył się do akcji, do tak bardzo przecież pożytecznej akcji.

Tymczasem wagę sprawy przegapiono. Zamknięto ją w ramy charytatywnej imprezy, choć, jak przypuszczamy, jest to akcja czynników społecznych.

Społeczeństwo ma prawo domagać się udziału, ba, szerokiego udziału, w każdym najmniej nawet ważnym zjawisku naszego powojennego życia.

Społeczeństwo, które niedawno wciągnięto do masowego poparcia „Dnia Konia" (co nie jest pozbawione słuszności). — tym bardziej winno było być bezpośrednio zainteresowane tak ważnym problemem, jaką jest pomoc sierotom polskim.

Ale społeczeństwo nie mogło się tym zainteresować, ponieważ całą sprawę pominięto milczeniem.

Jasne, że akcja pomocy dzieciom - sierotom zostanie przez władze państwowe należycie przeprowadzona.

Ale chcielibyśmy wiedzieć jak to się odbędzie i czy może jednak w jakikolwiek sposób moglibyśmy być w tym pomocni.

W. BOR.

S. † P.

BENEDYKT BORNSTEJN

DOKTÓR FILOZOFII — PROFESOR ZWYCZAJNY ONTOLOGII UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO — CZŁONEK CZYNNY ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

Urodzony dnia 31 stycznia 1880 r. w Warszawie

Zmarł dnia 10 listopada 1948 r. w Łodzi.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy kliniki uniwersyteckiej przy ul. Sterlinga 1/3 na Stary Cmentarz Ewangelicki nastąpi w sobotę dnia 13 b. m. o godz. 12,

o czym zawiadamiają

REKTOR, SENAT i RADA WYDZIAŁU HUMANISTYCZNEGO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

PIWO — to płynny chleb

SPORT

Na dwoje babka wróżyła

Już jutro liczni zwolennicy piłkarstwa łódzkiego z dużą niecierpliwością oczekiwać będą na relacje z Krakowa, gdzie Ł.K.S. zmierzy się z Wisłą.

Tym razem nie trudno wskazać na zwycięzcę. Większość stawia na Wisłę. Oczywiście, iż teoretyczne rozważania przy kominku są w danym wypadku przyjemniejszą rozrywką, niż praca na boisku. A w Krakowie piłkarzy łódzkich czeka naprawdę ciężka przeprawa!...

Wisła, dopingowana nadzieją zdobycia zaszczytnego tytułu mistrza Polski starać się będzie o powiększenie swego dorobku... bramkowego. I właśnie pesymiści najbardziej się tego obawiają, twierdząc złośliwie, że Ł.K.S.-wi nie uda się niedzielna przeprawa przez Wisłę i drużyna łódzka zanurzy się w niej po same uszy.

Czy nie ma w tym lekkiej przesady?

Teoretycznie żadnej. Nie należy jednak zapomnieć i o tym, że w bieżącym sezonie, dzięki właśnie takim zespołom, jak ŁKS — wszystkie Pytie pospadały już z czarodziejskich stołków, ogłaszając całkowite bankructwo sztuki wróżbiarskiej.

Dziś nie należy do dobrego tonu typowanie stuprocentowych kandydatów na zwycięstwo w końcowych rozgrywkach ligowych. Liczne niespodzianki sprawiły, iż modnym stał się stary, wypróbowany **niezawodny** systemik — „na dwoje babka wróżyła" Większość kolegów z zamiłowaniem go stosuje, gdy na afisz wchodzi tak nieobliczalna jedenastka, jaką reprezentuje Ł.K.S. Bo jest powszechnie znane, że łodzianie potrafią przegrać zawody z najsłabszym przeciwnikiem odnosząc w następnym tygodniu zwycięstwo nad murowanym faworytem.

Przez chwilę zastanawialiśmy się poważnie, czy ŁKS na meczu z Wisłą już z góry powinien szykować sobie pas ratowniczy, aby nie doznać kompromitującej porażki?

Wydaje się nam, że nie należy aż w tak czarnym kolorze malować najbliższej przyszłości łodzian.

Wisła jest zespołem bojowym i bramkostrzelnym. To prawda. Wisła od pierwszego uderzenia piłki dążyć będzie do rozniesienia swego przeciwnika. Te przewidywania są również trafne. Ale czy jej się to uda? — oto pytanie, na które starają się odpowiedzieć tym razem — jej liczni zwolennicy.

Na lotny atak krakowian jedynym lekarstwem jest wzmocniona defensywa, która umiałaby powstrzymać początkowy napór wroga.

Przez wzmocnienie linii obronnej Ł.K.S. nie rozumiemy oczywiście wycofanie do niej aż dziesięciu piłkarzy. Odwrotnie — piątka ataku łodzian w pełnym zestawieniu powinna prowadzić akcje zaczepne, aby przez cały czas walka nosiła charakter otwartej gry. Chodzi nam głównie o dobór odpowiednich zawodników do pomocy. Przypuszczamy, że kierownictwo klubu potrafi zdobyć się na cesarskie cięcie i osadzi pozycje na pomocy piłkarzami odwołanymi z ataku, a dającymi gwarancję poprawnej, pozbawionej egoizmu gry.

Gdy Wisła natrafi na silny i zdecydowany opór na tyłach gości, po pierwszym, po drugim i trzecim jej niepowodzeniu podbramkowym — krakowianie powinni stracić pewność siebie, co znakomicie ułatwić może, a przynajmniej pomóc „ełkaesiakom".

Łodzianie wyjeżdżają więc do Krakowa na swój jeden z decydujących bojów z minimalnymi szansami na zwycięstwo, ale nie oznacza to bynajmniej, aby Wisła już dziś mogła wpisać na swe konto pewne dalsze dwa punkty.

O miłą niespodziankę nie jest tak trudno...

Widzew gości u siebie Ruch.

Łodzianie mają z Ruchem wysoki rachunek do wyrównania. Już pierwszy kontakt łodzian ze ślązakami w walkach o wejście do Ligi zakończył się dwucyfrową porażką. Ruch z dziecinną łatwością umiał sobie zawsze radzić z widzewiakami. Każde spotkanie kończyło się wysokim zwycięstwem ślązaków.

W niedzielę, w przede dniu pożegnania szeregów pierwszej Ligi, łodzianie postarają się niewątpliwie udowodnić Ruchowi, że dobre czasy już się dla niego skończyły, w których kosztem jednej drużyny mógł uzupełniać swój budżet bramkowy

Na własnym boisku Widzew potrafił niejedną drużynę nauczyć szacunku dla marudera.

Oczywiście, iż Ruch nie jest zespołem podobnym do Tarnowii lub bytomskiej Polonii. Ślązacy grają lepiej i forma ich jest bardziej równa. Nawet w obecnej chwili, gdy przechodzą jej spadek, nie zechcą pozwolić na to, aby punkty wędrowały do kasy, która świeci pustkami.

A ponieważ, jak przysłowie mówi, „biedny nie gardzi żadnym groszem", nie jest wykluczone, że w niedzielę Widzew wyciągnie odważnie rękę po punkty do bogatego wujka, za jakiego uchodzi Ruch.

(w. ł.)

Komisarz w poznańskim OZHL

WARSZAWA. — Wobec nieprzejawniania działalności przez zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Hokeja Lodowego, zarząd PZHL postanowił władze okręgowe rozwiązać i mianować komisarzem na terenie Poznania znanego działacza i b. reprezentanta Polski w hokeju na lodzie — dr. Witalisa Ludwiczaka. Dr. Ludwiczak doprowadzi do porządku agendy poznańskiego okręgowego związku a następnie zwoła walne zebranie.

Siatkówka w Zgierzu

W niedzielę o godz. 10 drużyna siatkówki PSTP rozegra mecz z reprezentacją szkół zgierskich. Zawody odbędą się w sali gimnastycznej szkoły Nr 1 w Zgierzu, przy ul. Łęczyckiej 54.

Mistrzowie szkół grają z ZMP

Dziś, w sobotę o godz. 14.30 na boisku „Zrywu" w Parku Ludowym odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami PSTP — ZMP.

Wstęp na zawody bezpłatny. Drużyna PSTP wystąpi w najsilniejszym składzie, w jakim zdobyła mistrzostwo szkół średnich na rok szkolny 1947/48.

Nadzwyczajne zebranie ZKS „Pocztowiec"

Z uwagi na szereg zasadniczych i aktualnych spraw Związkowy Klub Sportowy „Pocztowiec" zwołuje na dzień 14 listopada rb. nadzwyczajne walne zebranie członków Klubu, które odbędzie się w sali konferencyjnej Dyrekcji Okr. P. i T. w Łodzi, ul. Daszyńskiego 36 o godz. 10.00.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa, sympatyków mile widziana.

Uwaga AZS

Zarząd AZS Łódź zwołuje na dzień 18 listopada 1948 r. (czwartek) na godz. 18 w lokalu własnym przy ul. Południowej 10 Zebranie Organizacyjne Sekcji Ping-pongowej.

Wszystkich miłośników „białej piłeczki" prosimy o liczne przybycie.

Mistrzowski tron i cztery fotele w drugiej Lidze

Czekają na kandydatów

Kto spadnie z Ligi? To pytanie bardziej dziś pasjonuje opinię piłkarską, niż kwestia tytułu mistrzowskiego. Nic dziwnego: groźbą spadku objętych jest 7 zespołów z 6 ośrodków. Tak się złożyło że wśród nich znajdują się obydwa kluby łódzkie, przy czym nawet „cud" nie zdoła uratować jedenastki Widzewa.

Przed tygodniem wydawało się, że niedziela 7 listopada przyniesie wiele rozstrzygnięć.

ŁKS nie zdołał jednak wywalczyć dwu punktów, nie udał się Tarnovii wyjazd do Krakowa, Rymer zgodnie z programem zdobył obydwa punkty i wszystko nadal zostało b. niejasne.

CO BĘDZIE JUTRO?

Górnicy z Rybnika walczą zaciekle o egzystencję. Po remisie z Ruchem i zwycięstwie nad Widzewem jadą do stolicy na mecz z Legią. Wojskowy zespół widzieliśmy w niedzielę w Poznaniu. Jeżeli tak zagra jutro, goście śląscy mogą im sprzątnąć 2 punkty, które zresztą mają dla Legii niewielkie znaczenie. Rymer jest zresztą specjalistą od niespodzianek: wiosną w Krakowie rozłożył Wisłę 7:2! Zważywszy, że dwa ostatnie mecze rozgrywać będą na własnym terenie, zwycięstwo dałoby Ślązakom b. poważne szanse na uratowanie egzystencji w ekstraklasie.

RÓWNIEŻ WYJAZDOWY MECZ CZEKA GARBARNIĘ

Jej przeciwnikiem będzie w Poznaniu ZZK. Krakowianie pokiereszowani kontuzjami i dyskwalifikacjami zdołali dotąd zgromadzić w drugiej rundzie zaledwie 8 punktów.

Ostatnie ich występy świadczą o pogłębiającym się kryzysie formy. Teoretycznie więc mają mało szans na zwycięstwo. Mecz z kolejarzami to ostatnia szansa na obronę pozycji ligowej. Do takich spotkań krakowianie występowali zawsze z wielką ambicją. Nie ma powodu sądzić, że ambitną grą nie zdołają oni zrównoważyć walorów gospodarzy. Garbarnia potrafiła w Poznaniu pokonać Wartę 5:0 i to w czasie, gdy mistrz Polski znajdował się w niezłej formie, a krakowianie nie mieli jeszcze obowiązku rzucania na szalę wszystkich sił.

Ci, którzy bardzo liczą, że kosztem Garbarni zdołają cało wynieść w tym roku skórę z rozgrywek, powinni być bardzo ostrożni. Krakowianie nie jadą do ZZK bez widoków na choćby jeden punkt.

PRZED TYGODNIEM WARCIE

zaglądała w oczy degradacja. Wygrana z Legią poprawiła bardzo wydatnie sytuację. Ale — oto trzeba jechać do Bytomia, gdzie Polonia od dawna czeka na okazję do poprawienia punktowego dorobku. Poznaniacy nie mają jeszcze powodów do optymizmu, muszą dać z siebie maksimum wysiłku, aby w końcowej tabeli uplasowali się powyżej 11 miejsca. Obawiamy się, że niedzielny mecz nie przyniesie im sukcesu.

Takiego poglądu nie dyktuje nam bynajmniej fakt, iż bytomianie zdołali zremisować z ŁKS: Warta jest jedną z nielicznych drużyn, która — jak się to mówi w sporcie — „leży" Polonistom. Na wiosnę odnieśli oni w Poznaniu zdecydowane zwycięstwo. Po długim okresie słabiutkiej formy, bytomianie wykazują stałą poprawę. Grają z ambicją, poświęceniem.

Na własnym terenie zawsze był groźni, nawet dla najlepszych. A 2 punkty pozwalają jeszcze marzyć o utrzymaniu się w lidze. Tak — tu stawiamy na zespół gospodarzy.

TRANSMISJE RADIOWE Z KAŻDEGO

wyjazdowego spotkania, własna aparatura do jej przeprowadzania, tysiące wiernych kibiców, kolosalna ambicja zawodników — to Tarnovia. Przegrała pechowo mecz z Garbarnią. Teraz nadarza się okazja do uzyskania zwycięstwa. Na własnym terenie przyjmie warszawską Polonię.

Tarnovia ma 18 punktów. Gdyby zebrali jeszcze 4 — mogliby zapewnić sobie pozostanie w ekstraklasie. Mogą to uczynić jedynie w wypadku, gdy wygrają w obydwu meczach na własnym terenie. Kto w tych warunkach postawiłby za Polonią?

RÓWNIE ZACIĘTĄ

jak spadkowicze, toczy walkę o utrzymanie pozycji lidera — Cracovia. Po ciężkim meczu z Ruchem, tej niedzieli znajdzie się ona ponownie w Chorzowie. Przeciwnikiem będzie AKS. Nie tylko krakowianie — również i ślązacy wierzą w zwycięstwo krakusów. Ale mimo słabej formy AKS. byłoby błędem eliminować całkowicie jego szanse. Zwycięstwo nad Cracovią ma dla chorzowian ma że znaczenie punktowe, ale olbrzymie prestiżowe. Kto by te nie chciał sprzątnąć na samym finiszu dwa punkty pewnemu niemal kandydatowi na mistrza?..

Cracovię czeka ciężka przeprawa!

Kto zginął nad La Manche?

LONDYN — Przed odlotem z lotniska Northelt kierownik hokeistów czechosłowackich udzielił wywiadu, w którym stwierdził, że wśród zaginionych jest najlepszy środek ataku jakie kiedykolwiek Czechosłowacja miała — Pokorny. Poza nim zaginęli następujący zawodnicy: Trojak, Stibar, Szwarc, Stowik i Jarkowsky.

Kierownik ekspedycji Anton Vodicka dodał, że ta strata wpłynie na osłabienie mocarstwowej roli hokeja czeskiego w tym sporcie.

Polacy sędziami międzynarodowymi w hokeju

WARSZAWA. — Zarząd Polskiego Związku Hokeja Lodowego na żądanie Międzynarodowej Ligi Hokeja na Lodzie podał nazwiska Polaków — sędziów międzynarodowych. Są to: Wacław Kuchar, prof. Zenon Paruszewski i Władysław Michalik.

Boks na Wimie

Dziś o godz. 19 w hali Wimy odbędzie się spotkanie pięściarskie o mistrzostwo drużynowe okręgu między ósemką ŁKS a Bawełną.

Victor-Dreiser

TRAGEDIA AMERYKAŃSKA

203

Słowa jej nie zrobiły wielkiego wrażenia na Clydzie, który pamiętał głównie o tym, że jego własna przyszłość jest zagrożona. Roberta spojrzała nań bacznym okiem i wyczuła istotny stan jego duszy. Przeraziła się. Więc myśli tylko o sobie! Nic mu na niej nie zależy... Zrozumiała, że miłość jego wygasła doszczętnie. Słuchała z goryczą słów jego, którymi ją uspakajał, że nie powinna się martwić, że o ile ten środek nie pomoże, on postara się o coś innego, że wybiera się ponownie do Schenectady, aby mu ten aptekarz doradził jakieś skuteczniejsze lekarstwo. Słuchała tego ze smutkiem, bo miała w pamięci chłodne jego pożegnanie przed paroma godzinami, pamiętała, że zostawił ją samą i wiedziała już, że nie może liczyć na jego wierność.

Ponieważ Gilpinowie nie posiadali telefonu, a on nigdy nie pozwalał jej zwracać się do swego mieszkania u Peytonów, umówili się, że jeżeli Roberta spostrzeże, że medykament zaczął działać, oba okna w jej pokoju będą zupełnie odsłonięte, jeżeli zaś nie będzie żadnej zmiany, to rolety podniesie tylko do połowy. W tym ostatnim wypadku Clyde pojedzie od razu do Schenectady, a do Ligetta zatelefonuje, że ma bardzo ważną sprawę do załatwienia.

Dla obojga stan Roberty miał bardzo poważne znaczenie i oboje jednakowo byli tym przygnębieni i strwożeni. Clyde nie miał żadnej pewności, czy Roberta, gdyby nie udało się jej wybrnąć z tego położenia, nie zażąda jakiegoś zadośćuczynienia, prawdopodobnie małżeństwa. Pamiętała dobrze, że obiecał jej swoją opiekę i przypomniała mu to zaraz, przy pierwszej spsobności. Ale, dając jej tę obietnicę, nie myślał wcale o małżeństwie, bo żenić się z nią nigdy nie miał zamiaru, a tylko prawdopodobnie wierzył w niezmienne swe dla niej uczucie. Ona zaś widocznie nadała tym słowom poważniejsze znaczenie, bo może, gdyby w to nie wierzyła, nie uległaby mu nigdy.

W domu Clyde napisał list do Ratterera, wysłał go i spędził przykrą, bezsenną noc. Nazajutrz rano wyjechał do Schenectady, ponieważ zasłony w oknach Roberty podniesione były tylko do połowy i udał się do tego samego farmaceuty, który jednak nie umiał nic poradzić prócz gorącej, a tym samym osłabiającej kąpieli, o czym zapomniał wspomnieć za pierwszym razem. Można także używać różnych męczących fizycznych ćwiczeń. Zauważywszy przerażoną minę Clyda, a domyślając się, że to jest istotnie dla niego wielkim zmartwieniem, dodał:

— Niech się pan nie przejmuje tym, że żona pańska nie ma zwykłej przypadłości miesięcznej. U kobiet to się często zdarza i nie zawsze ma poważne znaczenie. Nie można mieć jeszcze żadnej pewności w tym względzie. Dopiero drugi miesiąc będzie miarodajny. Każdy doktór to samo panu powie.

Młody, bez pieniędzy, nieuświadomiony rzeczowo, błąkał się poomacku. Nie rozumiał nawet dokładnie wyrazu „akuszerka", nie wiedział, jak daleko jej kompetencja sięga. Przy tym mieszkał w Lycurgus od niedawna, z Dillardem zerwał i prócz młodych ludzi z towarzystwa, nie miał innych znajomości. Trudno zaliczaś do znajomych kolegów pracy, fryzjera i paru kupców. Nie mógł do nich zwracać się w takiej sprawie.

Teraz zajmowało go nowe zagadnienie. Jak to zrobić z doktorem, jeżeli trzeba będzie zasięgnąć jego rady? Wykluczone, żeby mógł sam udać się do niego, chociażby dlatego, że zanadto jest podobny do Gilberta Griffithsa, za którego często go brano. Taka mistyfikacja nie wyszłaby mu na dobre napewno. Następnie doktór, sądząc po jego eleganckim ubraniu, zedrze z niego wyższą cenę niż Clyde mógłby zapłacić i będzie mu niechybnie zadawał kłopotliwe pytania na które Roberta najlepiej odpowiedziałaby osobiście. Najwłaściwiej więc będzie, jeżeli Roberta pójdzie sama. Tak wygląda skromnie i niewinnie, tak przekonywująco wytłumaczyłaby mu sprawę, łatwiej by przekonała doktora, tym bardziej teraz, gdy jest tak przygnębiona, tak zrozpaczona. Właściwie to jej nie jemu, jak sobie tłumaczył wykrętnie, powinno więcej zależeć na jak najszybszym rozwiązaniu tej sprawy.

d. c. n.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Groszkowski — 11 Listopada 15, Jarzębowski — Pabianicka 212, Krasińska — Jaracza 32, Kon — Pl. Kościelny 8, Łuszczewska — Główna 50, Raczyński — Kątna 54, Rytel — Kopernika 26, Wagner — Piotrkowska 67.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
11 Listopada 21 — tel. 150-36

Dziś i w niedzielę o godz. 19,15 ostatnie 2 razy grana będzie „NADZIEJA".

W poniedziałek Teatr nieczynny z powodu próby generalnej.

We wtorek dnia 16 listopada r.b. o godz. 19,15 premiera satyry w 5 obrazach I. Erenburga p.t. „LEW NA PLACU".

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Łódź, ul. Jaracza 27.

Dziś o godz. 19,15 popularna komedia czeska Jana Drdy p.t. „Igraszki z diabłem".

TEATR „MELODRAM"
ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ).

Dziś o godz. 19,15 „Gody weselne" — widowisko ludowe w układzie i rezyserii Leona Schillera.

TEATR „OSA"
Zachodnia 43, tel. 140-09

Dziś o godzinie 19 min. 30 w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia muzyczna R. Stolza pt. „PEPINA".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19.15 sztuka Terence Ratfigana pt. „Kadet Winslow".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „ŁUTNIA".
Piotrkowska 243.

Godz. 19.15 „PIĘKNA HELENA" opera komiczna w 3 aktach (5 odsłonach) muzyka J. Offenbacha.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI
ul. Jaracza 2.

W sobotę 13 i w niedzielę 14 b.m. o godzinie 19,30 ciesząca się wielkim powodzeniem sztuka historyczna „GLIKL HAMELN żąda sprawiedliwości" w inscenizacji i z udziałem Idy Kamińskiej.

OSTATNIE 2 WYSTĘPY KALINOWNY W ŁODZI.

Niezwykłe powodzenie jakim cieszyły się niedawne 3 wieczory pieśniarskie DORY KALINOWNY, skłoniły artystkę do dania w Łodzi jeszcze 2 (ostatnich) występów w sobotę i niedzielę 13 i 14 bm. o godzinie 19,45 w sali Filharmonii. Program częściowo zmieniony, obejmuje m. in. szereg piosenek i scen charakterystycznych. Bilety w kasie Filharmonii od 10—13 i od 16-tej.

Kina

ADRIA — ul. Marsz. Stalina 1:
„Ostatni Mohikanin" — godz. 16 18, 20, w niedz. 14.
Film dozwolony dla młodzieży.

BAŁTYK — ul. Narutowicza 20:
„Zakazane piosenki" (nowa wersja) godz. 18, 20, w niedzielę 15. Film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„Przeczucie" — godz. 18, 20, w niedzielę 16.
Film dozwolony dla młodzieży.

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
„Program aktualności kraj. i zagr. Nr. 38" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — ul. Legionów 2/4:
(Dla młodzieży)
„Aleksander Matrosow" — godz 16.30 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30.

MUZA — Ruda Pabianicka:
„Gilda" — godz. 18, 20, w niedz. 16.
Film niedozwolony dla młodzieży.

POLONIA — ul. Piotrkowska 67.
„Pieśń Tajgi" — godz. 16. 18.30, 21, w niedz. 13.30.
Film dozwolony dla młodzieży.

PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76.
„Pani Miniver" — godz. 17.30, 20, w niedz. 15.
Film dozwolony od lat 16.

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 179:
„Cygańska miłość" — godz. 16, 18.30 21, w niedz. 13.30.
Film niedozwolony dla młodzieży

ROMA — ul. Rzgowska 64:
„Narzeczona z Turkmenii" — godz. 18, 20, w niedz. 16.
Film dozwolony dla młodzieży.

REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Wesoły pensjonat" — godz. 18, 20,30, w niedz. 15,30.
Film dozwolony od lat 16.

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Siostra lokaja" — godz. 16,30, 18.30, 20,30, w niedz. 14,30.
Film dozwolony dla młodzieży.

ŚWIT — Bałucki Rynek 5:
„Casablanca" — godz. 18, 20, w niedzielę 16.
Film niedozwolony dla młodzieży.

TĘCZA — ul. Piotrkowska 103:
„Zakazane piosenki" (nowa wersja) — godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
Film dozwolony dla młodzieży.

TATRY — Sienkiewicza
„Dziewczęta z baletu" — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
Film dozwolony od lat 14.

WISŁA — ul. Daszyńskiego 1:
„Tchórz" — godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15.
Film dozwolony dla młodzieży.

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Czerwony krawat" — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
Film dozwolony dla młodzieży

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16:
„Pieśń Tajgi" — godz. 15, 17.30, 20, w niedz. 12.30
Film dozwolony dla młodzieży.

ZACHĘTA — ul. Zgierska 28:
„Noc w Casablance" — godz. 18.30 20,30, w niedz. 16,30.
Film dozwolony dla młodzieży.

Pies zjadł list z dolarami

Bolączki łódzkich listonoszy

Współzawodnictwo w doręczaniu korespondencji

W całym kraju trwa od 1 października współzawodnictwo pocztowców. Do akcji tej przyłączyli się również pracownicy łączności naszego okręgu, którzy postawili sobie na każdym odcinku swojej pracy, zarówno w telefonach i telegrafie, jak i w dziale doręczania korespondencji, poważne zadania. Zagadnieniom współzawodnictwa pocztowcy łódzcy poświęcili już kilka zebrań, na których omawiane były sprawy, związane z usunięciem szeregu istotnych przeszkód, utrudniających należyte spełnienie obowiązków przez pracowników telekomunikacji.

JAK PRZYŚPIESZYĆ KORESPONDENCJĘ

Jednym z zadań, wysuniętych w akcji współzawodnictwa było przyśpieszenie doręczania przesyłek pocztowych adresatom. Obserwacje i wypowiedzi listonoszy są pod tym względem bardzo ciekawe. Stwierdzili oni, że przeszkodę w terminowym doręczaniu listów adresatom stanowi cały szereg okoliczności, które przy dobrej woli władz samorządowych i samych mieszkańców mogłyby być szybko usunięte.

JESZCZE NIEMIECKIE NAPISY

Listonosz przychodzi do bramy i pierwsze swoje kroki kieruje do skrzynki ze spisem lokatorów. I co się okazuje? Często w ogóle takiego spisu nie ma, a tam, gdzie są wywieszone — są one nieaktualne, albo znajdują się w zaniedbanym stanie. Kurz często przesłania litery nazwisk. Zdarza się, że w bramach łódzkich widnieją spisy lokatorów z okresu przedwojennego lub okupacji. Pod nazwiskiem b. lokatora Niemca widnieje wykaligrafowany po niemiecku zawód, czy inne dane. Na takie napisy listonosze natrafili nawet w nieruchomościach, zarządzanych przez władze miejskie.

Drugim mankamentem jest to, że klatki schodowe są nieoświetlone, a wskutek tego pracownicy poczty, mimo przemierzenia szeregu pięter, nie mogą po zapadnięciu zmierzchu trafić do właściwych drzwi adresatów.

BŁĄDZĄ PO KORYTARZACH

i sieniach, nie mogąc znaleźć numeru mieszkań. Poza tym — co jest również istotne dla listonoszy — rzadko który lokator ma szyldzik na drzwiach mieszkania, nie mówiąc już o sublokatorach.

Wszystkie te sprawy odbijają się na wynikach współzawodnictwa pracy. Listonosze na zebraniach swoich omawiali jeszcze taką, ciekawą sprawę. Oto wreszcie, po poszukiwaniach, natrafiają na mieszkanie adresata.

ZAMKNIĘTE DRZWI I ŻARŁOCZNY CERBER

I cóż się okazuje? Drzwi są zamknięte. Lokatorzy udali się do pracy. Na drzwiach — rzecz jasna — nie ma także skrzyneczki do korespondencji. Cóż robi listonosz? Wsuwa pod drzwi przyniesiony list. Zdarza się, że to list amerykański, pismo urzędu, czy zawiadomienie o abonamencie radiowym itd. Najczęściej taki list, czy zawiadomienie trafia szczęśliwie do właściwych rąk. Ale życie płata nieraz niespodzianki i figle. Oto na przykład zdarzył się wypadek, iż mieszkaniec Łodzi przyszedł z zażaleniem na pocztę, że z jej winy poniósł wielką szkodę. Okazało się, że list amerykański, wsunięty przez listonosza pod drzwi został porwany na kawałki przez psa. Ale najciekawsze to, że w liście tym były dolary. Szczątki banknotów zostały przez żałującego się przywiezione do Urzędu. Adresat nie wiedział nawet od kogo dostał dolary, bo pies zjadł prawie całą kopertę z zawartym w niej pismem.

GDZIE SĄ KSIĄŻKI MELDUNKOWE?

Przeszkodą dla listonoszy jest także brak książek meldunkowych w domach. Są one najczęściej przechowywane w biurach administratorów, niekiedy o pół km. od domu. Listonosze nie mogą więc sprawdzić na miejscu, czy taki adresat w ogóle w tym domu mieszka. Na pracy pocztowców odbija się także brak oświetlonych latarek z numerami domów. Ta bolączka występuje zwłaszcza na przedmieściach. Doręczenie telegramu, czy ekspresowego listu w nocy jest z tego powodu b. utrudnione.

Wszystkie te postulaty ujęte zostały w memoriał, który dyrekcja poczty przekazała w tych dniach prezydentowi miasta.

At.

RADIO

SOBOTA, 13 LISTOPADA 1948 r.

12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Koncert solistów. 12.45 Audycja dla wsi. 14.30 Z dzisiejszej prasy. 14.35 Pieśni kompozytorów polskich w wyk. H. Hofmanówny — śpiew, przy fortep. A. Tarski. 14.50 Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej. 15.05 „Nad czarną wodą" — odcinek opowieści. 15.20 Pogadanka aktualna. 15.30 „Drewniaczek" — audycja dla dzieci w/g Collodiego. 16.00 Dziennik. 16.30 „Jak statek zapada w sen zimowy" reportaż dla młodzieży. 16.45 „Przy sobocie po robocie. 17.45 Audycja KCZZ. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 „W rytmie tanecznym". 18.45 Audycja świetlicowa. 19.00 W ramach 26 Wieczoru Mickiewiczowskiego". 19.30 Recital fortepianowy R. Baksta. 19.50 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.50 Audycja „Wiosny Ludów". 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. 21.45 „Dzieciarnia" — nowela A. Czechowa. 22.00 Muzyka taneczna — gra Orkiestra Taneczna P. R. 22.45 Kwadrans poezji. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 24.00 Koncert życzeń.

KONCERTY

V PORANEK SYMFONICZNY W FILHARMONII.

W niedzielę, 14 b.m. o godz. 12,15 (punktualnie) Filharmonia Miejska w Łodzi (Narutowicza 20) urządza swój V-ty poranek popularny. Orkiestra dyrygować będzie WŁADYSŁAW RACZKOWSKI, jako soliści wystąpią: Nina Jegorow, Jadwiga Micek i Eugeniusz Szynkarski. Na program poranku złożą się utwory Stanisława Moniuszki. Ceny miejsc zniżone. Kasa Filharmonii czynna od 10 do 13, w niedzielę od 10 do rozpoczęcia koncertu. Część biletów, przeznaczoną dla członków związków zawodowych, rozprowadza Wydz. Kult. - Ośw. OKZZ (Traugutta 18), dla uczniów szkół zawodowych — Wydz. Oświaty Zarządu Miejskiego.

Ofiary

Woźniakowska Eleonora, Okrzei 4, na ociemniałe dzieci zł. 100.

MUZEA MIEJSKIE

Sztuki — Więckowskiego 36, otwarte od 10—17 prócz poniedziałków i piątków.

Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10—17 prócz poniedziałków.

Etnograficzne Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10—17 prócz poniedziałków, w niedziele i święta od 11—17.

Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne codziennie od 10—17 prócz poniedziałków.

Spółdzielnia Plastyków — ul. Piotrkowska 102 — Wystawa prac malarskich wicza czynne od godz 10—17 prócz poMieczysława Siemińskiego otwarta od godz. 10—18

Ośrodek Propagandy Sztuki — Park im. H. Sienkiewicza — Wystawa obrazów olejnych, temper i rysunków artysty malarza H. Krycha, otwarta codziennie od 10—13 i od 15—18, w niedz. i święta od 10—18.

Akademia przyjaźni

Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy C. H. P. Papierniczego, ul. Więckowskiego Nr 33 urządza w dniu 13 bm. o godz. 19 **uroczystą** Akademię poświęconą pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej. W programie referat i bogata część artystyczna. Wstęp wolny!

Krzewimy przyjaźń

Niedawno założone w naszym mieście Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej zaczyna rozwijać swe młode skrzydła do lotu. Instytucja ta, w co nie należy wątpić, natrafi w Łodzi na odpowiedni grunt, albowiem idea zbliżenia i przyjaźni z krajami demokracji ludowej, a w ich liczbie z Republiką Czechosłowacką, zdobywa sobie powszechnie coraz więcej zwolenników i sympatyków. Wcieleniu tej idei w czyn sprzyjają nie tylko obiektywne warunki natury politycznej, ale stale zacieśniające się więzy kulturalne i gospodarcze z Czechosłowacją i wymiana wycieczek. Mieliśmy przecież w Łodzi już cały szereg wizyt gości czechosłowackich. Bawili u nas pisarze czescy, sportowcy, wycieczki robotnicze, a ostatnio złożyli samorządowi łódzkiemu wizyty przedstawiciele Bratisławy i Pilzna, których rewizytowali w Czechosłowacji członkowie prezydium Zarządu Miejskiego.

Niemałą rolę w procesie wymiany kulturalnej z bratnim narodem czeskim odgrywają takie fakty jak wystawienie sztuki Drdy „Igraszki z Diabłem" w Teatrze Wojska Polskiego, na premierę której przybył autor, oraz ambasador czeski, Pisek, lub demonstrowanie filmów produkcji czechosłowackiej w kinoteatrach łódzkich.

Tow. Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej, którego siedziba mieści się w lokalu Komitetu Słowiańskiego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 272-b, liczy już ponad 2.500 członków. Codziennie powstają nowe koła tego Towarzystwa. Ostatnio powstały koła przy szkole pielęgniarek, przy ZMP, przy szeregu szkół i zakładów przemysłowych. Rozpoczęło się już wydawanie legitymacji członkom tych kół.

Dla spopularyzowania twórczości literackiej i artystycznej Czechosłowacji oddział łódzki Towarzystwa zakłada czytelnię czasopism czeskich, która zaopatrzona będzie również w książki czeskich pisarzy, tłumaszone na język polski. Biuro Towarzystwa nawiązuje bliższy kontakt z radiem, które nadawać ma coraz więcej czeskich audycji wokalno - muzycznych. Wkrótce mają być także uruchomione w naszym mieście kursy języka czeskiego.

Projektowane jest urządzenie w przyszłym sezonie letnim większych wycieczek krajoznawczych do Czechosłowacji. Łódzki oddział Towarzystwa pragnie dotrzeć do zakładów przemysłowych, aby krzewić wśród szerokich rzesz robotniczych wzniosłą ideę przyjaźni polsko - czechosłowackiej.

Jesteśmy pewni, że akcja ta spotka się wszędzie z należytym zrozumieniem.

At.

Produkcja przemysłu skórzanego

poważnie wzrosła w porównaniu z rokiem ub.

Wczoraj pisaliśmy o tym, że przemysł skórzany zobowiązał się wykonać w tym roku ponad plan 1 milion par obuwia. Wzięcie na siebie tak poważnego zobowiązania jest możliwe, ponieważ przemysł obuwiany i garbarski systematycznie przedterminowo wykonuje plany produkcyjne. Warto w tej mierze przyjrzeć się rezultatom pracy chociażby za miniony miesiąc, za październik. Okazuje się, że plan wykonany został w 117,9 procentach w przemyśle garbarskim, a w obuwianym w 115,8 procentach. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, produkcja ważniejszych artykułów przedstawia się następująco: skóra podeszwowa — 208,2 proc., skóry wierzchnie — 128,8 proc., skóry techniczne — 143,1 proc., obuwie — 110 proc., rękawiczki — 127,5 proc., itd. itd. Plan produkcji skóry sztucznej wykonany został w 114,9 procentach.

Skrócenie czasu przejazdu kolejami

Na czym polegać będą zmiany w rozkładzie jazdy?

Ministerstwo Komunikacji zwołało do Poznania konferencję przedstawicieli wszystkich dyrekcji kolejowych, celem omówienia przyszłego, letniego rozkładu jazdy na PKP, a w szczególności zmian, jakie wprowadzić należy, celem skrócenia czasu przejazdu pociągów dalekobieżnych. Na konferencji tej mają być wysunięte wnioski, zmierzające do usprawnienia ruchu pasażerskiego z uwzględnieniem warunków lokalnych na terenie poszczególnych dyrekcji PKP

Z ramienia łódzkiej dyrekcji wyjechała na konferencję kilkuosobowa delegacja, która, jak nas informują, przedstawi również postulaty łódzkie. W pierwszym rzędzie wysunięty będzie dezyderat odnośnie uruchomienia w sezonie letnim 1949 roku całego szeregu pociągów podmiejskich, utrzymujących komunikację z okolicznymi miastami, w których mieszka wiele osób pracujących w Łodzi, lub przebywających czasowo na letniskach. Uruchomienie szeregu takich pociągów znakomicie odciążyłoby pociągi dalekobieżne i mogłoby ewentualnie pozwolić na skasowanie niektórych małych przystanków.

Jako postulat, posiadający nie tylko znaczenie dla naszego miasta, ale i dla Warszawy i Poznania, ma być wysunięta koncepcja skrócenia czasu jazdy na linii Warszawa—Poznań—Warszawa.

Na konferencji poznańskiej będą też uwzględnione postulaty turystyczne poszczególnych ośrodków w kraju. Postulaty te wysunięte będą na podstawie studiów i obserwacji, uwzględniających życzenia organizacji turystycznych. M. in. organizacje te domagają się, aby czas przyjazdu niektórych pociągów z uzdrowisk do większych miast ustalony został na godzinę późniejszą niż 5 rano, aby skrócone zostały postoje na stacjach węzłowych, aby wprowadzono szereg specjalnych pociągów „wycieczkowych" itp.

Poza zmianami, dotyczącymi pasażerskiego ruchu kolejowego, konferencja zajmnie się także projektami odnośnie usprawnienia ruchu autobusowego. Zasadniczym bowiem celem obrad jest, aby zarówno przez pociągi podmiejskie, jak i autobusy PKS, odciążyć ruch pociągów dalekobieżnych.

Dyrektor teatru:
— Muszę panu obniżyć pensję gdyż obecnie w drugim akcie wypija pan butelkę Porteru i wypala trzy papierosy.

Artyści radzieccy przyjeżdżają

21 i 22 koncerty w Lutni i Filharmonii

Do Łodzi nadeszła wczoraj wiadomość, że 21 i 22 bm. przybywają do naszego miasta na gościnne występy znakomici artyści radzieccy. Przybywa mianowicie grupa solistów Państwowego Baletu Wielkiego Teatru w Moskwie, primabalerina Helena Czikwaidze, zasłużona artystka ZSRR, oraz jej partner, baletmistrz Anatol Kuźnicow. Wraz z nimi przyjedzie solista radia radzieckiego, laureat Wszechzwiązkowego Konkursu Mistrzów Sceny, Iwan Szmielew (baryton) oraz solistka Filharmonii Moskiewskiej, Lidia Mielnikowa (mezzosopran).

Artyści radzieccy wystąpią w niedzielę, 21 listopada o godz. 16 w teatrze „Lutnia" wyłącznie dla członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zaś w poniedziałek, 22 bm. o godz. 19 dla wszystkich.

Niezależnie od tego 21 listopada w Filharmonii Miejskiej wystąpi z koncertem pianistka moskiewska Weronika Pietrowska, oraz laureat Wszechzwiązkowego Konkursu Muzyków Wykonawców, Daniel Szafran (wiolonczela).

Bilety na wspomniane wyżej koncerty otrzymać można w sekretariacie Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej już od 18 b.m. Zaznaczyć należy, że członkowie Towarzystwa korzystają z 50 proc. ulgi.

Życie „na gorącym uczynku"

Ślub duńskiego kapitana z łodzianką... na odległość

W Urzędzie Stanu Cywilnego przy ul. Łagiewnickiej 37 już od rana panuje wielki ruch. Nic dziwnego — przecież 153 tys. osób należy do III obwodu, a na taką masę ludzką jest sporo urodzeń, zawartych małżeństw i zgonów. Piętnaście osób personelu biurowego nie ma chwili wytchnienia. Nawet woźny, urzędujący na korytarzu, musi być żywą encyklopedią w sprawach „życia i śmierci", ale już i jemu czasem braknie sił do ciągłego informowania ludzi.

Nie każdy wie, że Urząd Stanu Cywilnego musi zawiadomić o zawartych małżeństwach taki sam urząd w miejscu urodzenia obu małżonków, choćby to było na drugiej półkuli ziemskiej. Zapobiega to popełnianiu bigamii. Mimo to zdarzają się nadużycia. Przed paru dniami ujawniono wielożeństwo popełnione przez czterdziestokilkoletniego mężczyznę, przybyłego z Zachodu. Wobec jego oświadczenia, że wszystkie dokumenty mu zaginęły, sąd wystawił mu nową metrykę urodzenia. Mając ten dokument ożenił się powtórnie z łodzianką. Aż tu w kilka tygodni po sporządzeniu aktu ślubnego przychodzi zawiadomienie ze Zw. Radzieckiego, że człowiek ten już raz zawarł związek małżeński. Zapytany o to „młody" małżonek oświadczył, że to jest omyłka, że chodzi tu o jego krewnego o tym samym nazwisku. Jednak pierwsza żona, która przyjechała wkrótce, sama dała najlepszy dowód prawdy Przyparty do muru — przyznał się. Musi za bigamię odsiedzieć dwa lata w więzieniu, poczym będzie mógł starać się o rozwód.

W Urzędzie Stanu Cywilnego przyłapuje się życie na gorącym uczynku. Tu właśnie wychodzą na jaw sprawy takie, które skrzętnie ukrywane przez zainteresowanych, inaczej może nigdy nie ujrzałyby światła dziennego. Do takich ciekawszych wypadków zaliczyć można również pewne małżeństwo, które rozwiodło się, aby później znowu wstąpić w związek małżeński ze... sobą.

Spotyka się też śluby na odległość. Właśnie przed kilkoma dniami zawarła taki ślub łodzianka z kapitanem okrętu duńskiej marynarki handlowej. Co najdziwniejsze — młodzi małżonkowie do tej pory nawet nie znają się osobiście. Poznanie ich nastąpiło drogą listowną za pomocą języka francuskiego, gdyż obydwoje nie znają języka swego współmałżonka. Ceremonia ślubna odbyła się normalnie, z tą tylko różnicą, że pana młodego zastępował wyznaczony przez sąd pełnomocnik. Zanim to jednak nastąpiło, kosztowało to wiele starań i... pieniędzy. Gruby plik dokumentów załączonych do akt tego niezwykłego ślubu świadczy o długim czasie załatwianych formalności i trudnościach, jakie były z tym związane. Między innymi jest tam zezwolenie ambasady duńskiej w Polsce na zawarcie tego związku, jak również dużo innych dokumentów, pisanych w dwóch językach.

Spośród par, zawierających małżeństwa wyróżniają się poza tym bardzo starzy, lub bardzo młodzi. Jeżeli chodzi zaś o ludzi starych, wstępujących w związki małżeńskie, są to przede wszystkim ci, którzy długi czas żyli w konkubinacie, a którym obecne prawo małżeńskie daje możność zalegalizowania tego związku. Różnica wieku pomiędzy małżonkami bywa czasem też dość znaczna, bo 25 lat i więcej.

J.P.

55 milionów zł. zasiłków chorobowych

wypłaciła Ubezpieczalnia w ciągu 1 miesiąca

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłosiła dane statystyczne o swej działalności we wrześniu rb. Stan ubezpieczonych wynosił w tym miesiącu 290,669 osób. Udzielono im za 1 miesiąc 151 tysięcy porad lekarskich domowych i ambulatoryjnych. W zakładach Fizykalnej Terapii udzielono 19,5 tys. porad, w zakładach dentystycznych dokonano ponad 18 tys. zabiegów. Prześwietleń i zdjęć rentgenowskich zrobiono ok. 10 tysięcy, 3,593 osobom wydano asygnaty do szpitali własnych i obcych, 282 osobom do sanatoriów. Pomocy akuszeryjnej udzielono 975 osobom. Pogotowie położnicze wyjechało niezależnie od tego do 434 osób. Pogotowie chorobowe udzieliło pomocy 979 osobom.

W ciągu września liczba recept, wydanych ubezpieczonym do aptek Ubezpieczalni i prywatnych wynosiła 199 tysięcy.

Ciekawe są także cyfry, obrazujące inne świadczenia, a przede wszystkim zasiłki. Wypłacono np. zapomóg chorobowych domowych i szpitalnych za 189 tys. dni, w ogólnej sumie przeszło 38 milionów złotych. Zasiłki połogowe pochłonęły 11 milionów, sanatoryjne 6,2 miln. zł zaś zasiłki pogrzebowe ponad 2 miliony zł.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

3-ci dzień ciągnienia 3-cie klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 22787 w Warszawie; 28456 w Gdańsku — Wrzeszczu; 59943 w Włocławku.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 30984 w Kolbuszowej; 63695 w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 9846 18991 27685 35023 39363 40518 57318 82981 93679.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 5582 6081 16315 19125 22711 33487 42170 53725 56129 61016 68387 88491 91352.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 1055 1479 1951 8733 9345 10902 19068 20936 25711 26117 26312 27138 34553 34839 37262 41087 41308 48999 50706 54440 55693 58391 59398 62913 63012 63677 63888 70152 71931 78125 79234 81407 85954 88253 92100 96704 97328 97540.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 1520 2494 4055 7816 13266 14134 14248 16847 17458 20315 21575 24464 24971 26410 28595 28864 29416 30443 31061 32190 32737 34785 34999 35619 39168 40233 40550 40598 44791 46800 46801 48081 48961 53309 53659 58898 58918 60627 63474 65327 66159 69136 76581 78155 79412 81087 81975 83758 85163 86576 87872 90381 90823 91127 91787 91863 92652 92735 94144.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 135 444 698 1034 1482 2659 701 749 782 3025 176 3314 913 4524 878 937 5058 6072 799 969 7633 8922 9668 691 10305 402 435 11182 291 443 791 12158 736 13013 196 323 526 14578 695 15787 824 16615 624 804 866 17057 886 18932 19754 934 969 20191 21070 22460 23265 309 513 593 801 24186 539 686 25260 795 862 26626 738 992 27035 273 445 535 793 928 28941 29512 548 726 30826 31152 173 444 445 679 936 32537 867 33407 565 34117 357 846 35971 973 37564 783 38323 366 571 976 39017 203 40386 41293 846 42467 43529 577 951 44199 389 457 997 45682 165 260 934 46678 47283 288 839 916 940 48097 393 49094 341 604 653 790.

50513 51388 582 699 52480 983 53374 801 999 55150 457 56550 743 823 57589 58454 627 805 59041 255 334 684 60947 61699 62970 63158 248 258 432 503 694 64514 65025 66204 67360 68015 076 078 286 369 69213 593 639 767 70123 223 551 703 908 72060 121 176 244 466 73488 547 648 732 74229 346 407 533 681 926 75211 692 777 77 105 149 203 721 78424 733 809 79255 80112 245 81387 841 82597 632 831 979 994 83748 84234 785 85298 86171 386 458 744 751 871 890 87044 476 612 706 88391 466 562 922 89768 776 842 855 958 90886 91071 213 373 896 926 92457 796 922 93469 94183 224 276 525 97364 98478

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł

34034 62 225 331 487 566 603 55 76 84 5 705 12 909 15 41 57 3 66 78 84 35215 94 315 489 98 561 89 601 18 724 815 72 914 24 80 90 36021 103 65 250 97 305 47 53 67 425 554 723 46 826 73 961 37023 105 39 200 66 363 82 536 692 745 80 807 14 31 79 980 38044 165 83 213 390 480 608 757 92 822 39 62 909 39079 162 7 230 324 67 76 714 40182 347 83 572 651 70 82 702 13 812 41016 40 316 425 53 515 64 609 707 35 915 37 53 42138 44 54 342 69 546 82 625 754 96 918 43022 39 77 196 7 243 57 347 53 95 444 87 598 667 83 92 704 50 810 11 902 44231 41 77 326 443 555 94 666 72 762 45040 65 134 43 94 750 66 504 24 91 608 77 782 886 937 982 46023 244 94 381 423 93 528 77 726 42 57 973 5 8 47139 298 335 51 414 602 717 19 48090 101 75 211 73 365 418 50 542 60 700 870 911 20 49079 137 272 519 46 630 41 92 710 16 830 907 69 50129 43 309 20 409 22 70 72 760 83 803 65 94 51056 240 406 44 532 36 62 691 759 878 970.

52103 223 350 423 40 591 614 70 759 816 68 943 53004 6 60 110 221 52 95 319 37 84 437 515 41 7 606 22 35 90 750 805 46 81 5 996 54047 68 78 203 5

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.

Znikła plaga żebractwa

Dobre rezultaty Opieki Społecznej

Długo instytucje opiekuńcze nie mogły dać sobie rady z masowym objawem żebractwa. Żebraków i żebraczek pełno było w mieście, na ulicach, przed kościołami, a już najwięcej było przed cmentarzami z okazji pogrzebów. Była, zdaje się, jakaś organizacja żebrzących, symulujących nędzę, kalectwo itp. niedolę człowieczą, by wzbudzić litość przechodniów.

Obecnie widzimy znakomitą poprawę na odcinku plagi żebractwa. Rzadko ktoś stuka do mieszkania, prosząc o datek, najczęściej proszą o wsparcie na koszta pogrzebu, albo na pomoc po wyjściu ze szpitala. Może mówią prawdę, może z nią się mijają, ale są nieliczni, nie tak, jak jeszcze było do niedawna.

Ten sam objaw spotykamy w małych miasteczkach. Jest to najlepsze świadectwo, że Opieka Społeczna dobrze spełnia swe obowiązki, otaczając opieką prawdziwe ubóstwo, umieszczając starców i niezdolnych do pracy w Domach dla nich przeznaczonych oraz stwarzając warunki pracy zarobkowej dla częściowo niezdolnych do pracy.

Działa tutaj na pewno nie jedna przyczyna. Jedną z nich jest udoskonalony aparat opieki społecznej, pomoc w dziele wykrywania i unieszkodliwiania symulantów i wydrwigroszów aparatu administracyjnego, ale na pewno działa w dużej mierze wzrost poczucia godności osobistej, która nie pozwala na coraz nowe zasilanie szeregów ludzi, żyjących z żebraniny.

Nie są to jeszcze tak bardzo dawne czasy, gdy powstawały tu i ówdzie Towarzystwa Przeciwżebracze, współdziałające z innymi charytatywnymi instytucjami, ale rezultaty były nikłe.

Dopiero rozumna polityka społeczna, a z nią w parze idące uświadomienie, że na obecnym swym etapie Polska jest państwem Ludowym, budowanym wysiłkiem całego społeczeństwa, zmniejsza znakomicie szeregi próżniaków i symulujących nędzę żebraków „zawodowych". (s).

Szelmostwa niedoszłej teściowej

Fałszywe doniesienie do Komisji Specjalnej

Rzucić na kogoś niesłuszne podejrzenie jest łatwo, ale konsekwencje takiego nieetycznego czynu są gorsze... Przekonała się o tym Janina Bachman, która stanęła przed Sądem Okręgowym w Łodzi pod zarzutem złożenia fałszywego oskarżenia do władz.

Podczas przewodu sądowego wyszło na jaw tło całej sprawy. Otóż do córki Bachmanowej — Barbary zalecał się Stanisław Raczak. Po pewnym czasie jednak młodzi posprzeczali się i Raczak przestał odwiedzać swoją bogdankę. Matka jej, która spodziewała się rychłego zamążpójścia córki, postanowiła zemścić się na zmiennym młodzieńcu. Poszła więc do łódzkiej Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi i złożyła tam skargę na Raczaka o rzekomym popełnianiu przez niego systematycznych kradzieży przędzy w PZPB Nr 9, gdzie pracuje on jako robotnik. Sprawa jednak została na stępnie umorzona wobec braku dowodów winy, oraz wobec dobrej opinii, jaką oskarżony cieszył się na terenie zakładów.

Natomiast Bachmanowa została pociągnięta do odpowiedzialności za złożenie fałszywego oskarżenia. Na rozprawie do winy *się przyznała, co wpłynęło na stosunkowo łagodny wymiar kary,* bo skazano ją na dwa miesiące bezwzględnego aresztu.

Pierwszy śnieg

spadł w Łodzi

Wczoraj po południu spadł w Łodzi pierwszy w tym roku śnieg. Białe, suche płatki, jak pierze, unosiły się w powietrzu, przypominając wszystkim, że zima znajduje się za pasem. Śnieg padał pół godziny.

Łodzianie nie mogą uskarżać się na tegoroczne pogody. Jesień była na ogół ładna i dość ciepła. W ostatnich tylko dniach temperatura spadła i z trudem ludzie utrzymywali na głowach kapelusze, które usiłował strącić porywisty wiatr.

Wczoraj nad ranem rtęć w termometrach wskazywała 4 stopnie Celsjusza. W południe temperatura zaczęła gwałtownie spadać i około 3 po południu słupek rtęci dotarł do zera.

KOMUNIKAT.

Zarząd Związku Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Inst. Użyt. Publ. w Polsce — Oddział I w Łodzi zawiadamia, iż w dniu 13 listopada r.b. o godz. 18 w lokalu związkowym ul. Wólczańska 5, wygłosi odczyt (dla wszystkich) p.t. „Zagadnienia kulturalne doby obecnej" Kier. Wydz. Kult. Ośw. OKZZ — N. Pacanowska.

Po odczycie koncert. Wstęp bezpłatny.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Odbudowy — zakupi kocioł parowy niskoprężny żelazny, stojący, o powierzchni ogrzewalnej 15—10 m. kw.

Oferty pisemne, odpowiadające wyżej wymienionym warunkom należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej nr. 17, pokój nr. 211 do dnia **20 listopada 1948 r. do godz. 12,** w kopertach należycie zamkniętych z napisem: „Oferta na sprzedaż kotła parowego niskoprężnego żelaznego, stojącego, o powierzchni 15—20 m. kw.

Łódź, dnia 11 listopada 1948 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi.

TECHNICZNA OBSŁUGA ROLNICTWA
Przedsiębiorstwo Państwowe
ZARZĄD CENTRALNY
ŁÓDŹ, Al. Kościuszki Nr 46
zatrudni natychmiast:
PLANISTÓW — TECHNIKÓW i INŻYNIERÓW
ze znajomością silników spalinowych i maszyn rolniczych oraz 4 wykwalifikowane
MASZYNISTKI
Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Personalnego.
(4249)

Do Nr. Km. 178/48 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi mający kancelarię przy ul. Zamenhofa 4, na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **15 listopada 1948** r. o godz. 10 w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 155 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Romana Wręczyckiego składających się z bormaszyny oszacowanej na 100.000 zł. w 2 terminie. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
(2348)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy 3—5. Zawadzka 6. —1000

Dr REICHER — specjalista, weneryczne skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa [illegible] —

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych, przyjmuje, Kilińskiego 132, w godzinach 13—14 i 18—18. Tel. 205-55. —232

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ aparat fotograficzny „LEICA". Zgłoszenia do redakcji Kurjera Popularnego (Piotrkowska 68), dział miejski, godz. 12—14. —1061

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO dowody: palcówka wydaną za okupacji, papiery emerytalne i gotówką złotych 2,500 dnia 6. 11. 1948. — Łaskawy znalazca jest proszony o zwrot dowodów na nazwisko Wiktoria Mirowska, ul. Ogrodowa 38, m. 15.

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Kielce na nazwisko Jędrysiak Franciszek pow. Opoczno. —1069

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Jędrysiak Leopold, Franciszkańska 34. —1070

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź, na nazwisko Piwowarski Władysław, Przędzalniana 18. —1071

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź, odcinek zameldowania, legitymację tramwajową, Łuczak Jan, Rysownicza 14.

PPS ŻYCIE PARTYJNE

Dnia 13 listopada br. o godz. 18.30 w lokalu WK PPS przy ulicy Jaracza Nr 45 odbędzie się ogólne zebranie Sekcji Grodzkiej Nauczycieli.

Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

Zarząd Sekcji Grodzkiej.

*

W sobotę, dn. 13 listopada 1948 r. o godz. 16 w lokalu dzielnicy przy ul. Andrzeja Struga Nr 46 odbędzie się odprawa sekretarzy i skarbników Komitetów 1 stopnia oraz kół PPS należących terenowo do Dzielnicy Śródm. Prawa PPS.

Ze względu na ważność poruszonych spraw na odprawie obecność wyżej wymienionych obowiązkowa pod odpowiedzialnością partyjną.

*

W niedzielę, dnia 14 listopada br., o godz. 10 rano Komitet Dzielnicy PPS „Fabryczna" zwołuje w lokalu własnym przy ul. Wigury 4-6 zebranie członków Koła PPS, zatrudnionych w sklepach PSS.

Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

MARKSISTOWSKI KURS DLA NAUCZYCIELI

W niedzielę, 14 listopada b. r., o godz. 10, w świetlicy K. Ł. PPR odbędzie się zamknięcie kursu.

W programie referat I. sekr. WK PPS tow. Sołtana na temat: „Rola inteligencji Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej", sprawozdanie kierownika kursu tow. Janowskiego oraz wręczenie świadectw ukończenia.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ »LUTNIA«
PIOTRKOWSKA 243
DZIŚ i CODZIENNIE o godzinie 19.15
»PIĘKNA HELENA«
OPERA KOMICZNA w 3 aktach J. OFFENBACHA
Udział bierze: **CAŁY ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY**
CHÓR — BALET — ORKIESTRA
Bilety wcześniej do nabycia w Związku Artystów Plastyków ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17 w kasie teatru. — W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godz. 11.

REDAGUJE ZESPÓŁ.
RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13.
SEKR. RED. — od godziny 10 do 11.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji		Administracji	136-91, 257-94
Redaktor Naczelny	130-46	Ekspozytura, Kolportaż	136-91, 257-94
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-2
Dyrektor		Ekspedycja	281-9
Administracyjny	136-9	Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 150, z dostawą przez pocztę — zł. 120, z odbiorem w Administracji — zł 100, prenumerata zbiorowa (od 20 egz.) zł 60.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—034012